

# przeгляд



## KOLBUSZOWSKI

"...wolna prasa jest niezbędnym i najskuteczniejszym narzędziem obrony przed tyranią..."

Leszek Kolakowski

Nr 155 • lipiec 2006 • cena 1,50 zł

W numerze m.in.:

- ▶ Wszystkie dzieci nasze są...
- ▶ Jeszcze o tenisie ziemnym
- ▶ Z dziejów szkoły i wsi Kolbuszowa Górna
- ▶ Mistrz Polski Juniorów - Matusz Cetnarski
- ▶ Owoce współpracy z PFRON
- ▶ Podatnicy się ucieszą
- ▶ "Giulivamente" w Malente...



Podziwiamy takie widoki, bo dziś... to już rzadkość... Fot. Tomasz Czachor

## Zawody Strażackie w Kolbuszowej

9 lipca na stadionie sportowym Fundacji na Rzecz Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej odbyły się Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarowe o Puchar Burmistrza Kolbuszowej.

W tegorocznych zmaganiach wzięło udział 13 drużyn Ochotniczej Straży Pożarnej, Kobieca Drużyna Pożarnicza oraz Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze Dziewcząt i Chłopców z terenu całej gminy.

cd. na str. 7



## Owoce dobrej współpracy

- My jesteśmy instytucją finansową potrzebującą po drugiej stronie partnera, który będzie chciał się sporo wysilić. Nasze pieniądze nie są łatwymi pieniędzmi. Wasz samorząd powiatowy czyli Zarząd Powiatu Kolbuszowskiego podjął to wyzwanie...

Wywiad z dyr. PFRON  
M. Szymańskim,  
czytaj na str. 11



## Tłumy nad Zalewem

Co dopiero, w czerwcowym numerze „Przeгляdu” na prośbę pana starosty zareklamowaliśmy zalew w Wilczej Woli słowami: Zalew „Maziarnia” czeka na Ciebie turysto!” i spojrzmy co się stało. Tysiące ludzi zjechało nad zalew. No nie. Nie spodziewaliśmy się aż takich skutków naszej reklamy...

Zastanawiamy się co teraz zareklamować żeby nie sprawić kłopotów władzom niektórych gmin.



Mieszkańcy Podkarpacia nad zalewem „Maziarnia”, w niedzielę 9 lipca br. Nie pytaliśmy ich co sądzą o wspianiu się zagospodarowaniu terenu nad zalewem, różnego rodzaju atrakcjach, WC, itp., gdyż moglibyśmy nie zdążyć stamtąd uciec.

Fot. B. Popek



# Hotel sportowy po remoncie

tel. 017 22 71 131



## Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej

**TechNid**

centrala: 35-206 Rzeszów



ul. Okulickiego 16, tel. 017 863 49 80-81

oddział: 36-100 Kolbuszowa, ul. Sokołowska 1  
(baza Centrali Nasiennej)

tel. 017/ 74 45 455, kom. 0 608 096 903  
e-mail: technid@technid.pl, www.technid.pl  
NIP 813-31-89-727

**DYSTRYBUTOR MATERIAŁÓW  
BUDOWLANYCH  
I WYKOŃCZENIOWYCH**

- PŁYTY KARTONOWO - GIPSOWE
- STYROPIAN
- PROFILE
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
- FARBY, KLEJE, LAKIERY
- STOLARKA BUDOWLANA
- KABINY, ZLEWOZMYWAKI
- BATERIE
- I INNE...

**ZAPRASZAMY**

pn. - pt 8<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup> - 12<sup>30</sup>

**TYMAN**

**URSA**  
Grupa Inalfa

**KNAUF**

DOLINA NIDY GIPS

**polmar**

**Ceresit**  
Hercot  
BAUTECHNIK

**metpol.**

**IZOLBET**

**Snieżka**

**ATLAS**

**"G. B. SYSTEM" Kolbuszowa**

ul. Piłsudskiego 39 tel. 017 227 00 99, fax 017 227 00 94, 0 606 970587

### MALOWANIE DACHÓW

MYCIE I ANTYKOROZJA

- prace na wysokościach z zastosowaniem technik i sprzętu alpinistycznego

MALOWANIE, KONSERWACJA:

- kominy ■ wieże ■ maszty ■ konstrukcje ■ nietypowe - trudnodostępne

**MALUJEMY BLACHODACHÓWKĘ, BLACHY  
POWLEKANE, ALUMINIUM, OCYNK**

**KÄRCHER MYCIE**

**MYCIE, CZYSZCZENIE, HYDROPIASKOWANIE**

zimna woda, ciepła woda, para (0-150°C)



- elewacji budynków
- sidingu
- dachów
- kostki brukowej
- ogrodzeń
- przygotowywanie powierzchni przed malowaniem



## Kolejny sukces Kapeli Władysława Pogody

# III miejsce w Kazimierzu!

W dniach 22 - 25 czerwca w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą odbył się kolejny, już czterdziesty ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych. Prawie 900 wykonawców - kapel, śpiewaków, solistów i instrumentalistów spotkało się aby w atmosferze radości i wspólnego muzykowania brać udział w przeglądzie konkursowym.

Nasz region reprezentowany był po raz kolejny przez Kapelę Władysława Pogody. Po eliminacjach w Dynowie zespół uzyskał prawo do reprezentowania województwa podkarpackiego na kazimierskim festiwalu.

Kapela wystąpiła w składzie: **Władysław Pogoda** - skrzypce prym, **Jerzy Stachowicz** - skrzypce sekund, **Jerzy Wrona** - klarnet, **Stanisław Rudny** - trąbka, **Ryszard Wrona** - akordeon, **Jarosław Mazur** - kontrabas.

Jury konkursowe bardzo surowo oceniało występujące zespoły. Brano pod uwagę następujące elementy wykonawcze: zgodność wykonawstwa z tradycją muzyczną regionu, sposób gry na instrumentach, oraz dobór repertuaru. Komisja uznała, że kolbuszowska kapela zasługuje na bardzo wysokie, trzecie miejsce.

Oprócz konkursu kapela wzięła udział w nagraniach dla Programu I Polskiego Radia oraz dla Telewizji Polonia.

Festiwal w Kazimierzu to nie tylko konkurs. To także spotkania, wymiana doświadczeń oraz przede wszystkim wspólne muzykowanie. Cieszy fakt, że w czasie ulicznego grania, małych improwizowanych koncertów nasz zespół był rozpoznawany i jednoznacznie kojarzony z Kolbuszową. Bardzo budujący jest fakt posiadania przez naszą Kapelę znanych i cenionych w środowisku muzycznym przyja-



Na kazimierskim rynku.

ciół - są to między innymi takie sławy jak Jan Pospieszalski, Józef Broda i Bogdan Bracha.

Mówiąc o wyjeździe na Festiwal nie sposób pominąć pomocy i opieki jaką zespół jest otaczany przez władze Miasta i Gminy. To dzięki wydatnemu i nieustannemu wsparciu z ich strony mogliśmy brać udział nie tylko w

festiwalu w Kazimierzu, ale i w wielu innych prestiżowych imprezach kulturalnych. Nasza Gmina nieustannie troszczy się o Kapelę, co przejawia się między innymi w zakupie nowych butów, remoncie instrumentów, a także pomocy w uzyskaniu transportu na imprezy.

Szczególne podziękowania należą się Panom Burmistrzom: **Janowi Zubie** i **Markowi Gilowi**. Składamy również podzięko-

wania na ręce Pana Starosty **Bogdana Romaniuka**, który zawsze wspiera działalność kapeli. To dzięki takim właśnie - zaangażowanym i oddanym kulturze ludziom możemy powiedzieć, że muzyka naszych Ojców trwa i trwać będzie długie lata.

Jarosław Mazur

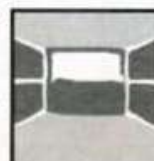


Kapela Władysława Pogody na scenie festiwalowej. Od lewej stoją: Stanisław Rudny, Jerzy Wrona, Władysław Pogoda, Jerzy Stachowicz, Jarosław Mazur.



Tak gra Kolbuszowa! Po kilku minutach nie można było znaleźć wolnego miejsca.

**Udział Kapeli Władysława Pogody oraz Twórców Powiatu Kolbuszowskiego w VII Festiwalu Polskiej Pieśni w Romanowie na Ukrainie w dniach od 11-17 września 2006r. będzie zrealizowany ze środków finansowych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Powiatu Kolbuszowskiego.**









„Pieski” pani Małgosi, czyli...

## Wyczekiwanie na większą tragedię

*- Miesiąc temu siostra jechała rowerem żeby mnie odwiedzić. Z podwórza Małgorzaty M. wyskoczyły i zaatakowały ją cztery duże psy. Krzyczała, próbowała zasłaniać się rowerem, psy skakały już po rowerze. To cud że na sąsiednim podwórku przebywał Józef Ch., który widząc co się dzieje chwycił kija, przeskoczył przez płot i zdążył ją uratować przed pogryzieniem. Jej wygłodzone psy zagryzły i zjadły już trzy moje kury, a ile zjadły kur sąsiadów to nie wiem. Nie ma na nią siły – mówi zrozpaczona pani Maria, mieszkanka wsi Mazury w gminie Raniżów. – Psy Małgoški pogryzły Heńka S., Kazika S. i inne osoby. Niech pan zapyta listonosza co robi żeby donieść jej pocztę. Komu to zgłaszać? Na policję, do wójta? Co to da. Bo oni nie wiedzą co się tutaj dzieje? I co do tej pory zrobili – dodaje pan Stanisław.*

Przytoczone powyżej wypowiedzi stanowią zaledwie część tego co usłyszeliśmy od bliższych i dalszych sąsiadów pani Małgorzaty. To co opowiadają o niej i jej „pieskach” można porównać do sensacyjnej powieści mrożącej krew w żyłach. Trzy aktualnie chowane przez nią psy, duże, wygłodzone i agresywne, tylko w ciągu ostatnich miesięcy pogryzły kilka osób, kilkadziesiąt usiłowały pogryźć, zagryzły i zjadły kilka a może kilkanaście kur sąsiadów, stresują rowerzystów i pieszych na drogach publicznych, szczególnie na dwu kilometrowym odcinku od jej domu po kościół. Kilkakrotnie zagrażały przebywającym na drodze lub koło drogi dzieciom. Zawsze ktoś się jednak znalazł w pobliżu kto psy odgonił. A co będzie, jeśli któregoś dnia zabraknie osoby dorosłej i jakieś dziecko stanie oko w oko z tymi psami? Nie będzie miało żadnych szans. Kto ogląda telewizję to może sobie łatwo wyobrazić co się wtedy stanie. Pokazują takie przypadki – zagryzione, lub ciężko pogryzione dzieci

– kaleki. To tylko kwestia czasu kiedy w Mazurach dojdzie do podobnej tragedii.

Pani Małgorzata, rencistka, panna nie pierwszej młodości, bez wątpienia jest miłośniczką psów. Lituje się więc nad różnymi bezpańskimi psami, porzuconymi bezlitośnie



*Małgorzata M. i jej psy w chwili po ataku. Tym razem przechodniowi udało się obronić przed pogryzieniem.*  
Fot. B. Popek

przez ich właścicieli. Daje im wyżywienie, schronienie na własnym podwórku, imiona i czułą opiekę. Cieszy się nimi bardzo. W każdą niedzielę paraduje ze swymi trzema – czterema pupilkami do kościoła, czasem też do sklepu. Gdy wyjeżdża na targ do Raniżowa czy do Kolbuszowej, „pieski” odprowadzają ją do autobusu. A że w jej wyobrażeniu psy, tak jak ludzie, powinny cieszyć się wolnością, niczym nie skrępowane, więc paradując z nimi po drogach i miejscach publicznych nigdy nie zakłada im

kagańców (puzder) na pyski i nie prowadzi ich na smyczy. W swojej zagrodzie również nie trzyma ich na uwięzi, na łańcuchach czy odpowiednich boksach, nie stara się też uszczelniać ogrodzenia. No bo przecież „pieski” powinny sobie biegać. W razie wpadki, kiedy „pieski” narozrabiają, pani Małgorzata osobom poszkodowanym lub policjantom odpowiada zawsze to samo – „to nie moje pieski, możecie je sobie zabrać”. I to magiczne stwierdzenie od wielu lat zapewnia jej, jak widać skutecznie, uniknięcie jakiegokolwiek odpowiedzialności.

Zdaniem kilku naszych rozmówców, mieszkańców wsi Mazury – psy Małgorzaty M. mają większe prawa niż my. One w biały dzień mogą kogoś napaść, wyrządzić krzywdę i nie poniosą za to żadnej kary. Ani psy, ani ona ich opiekunka. Gdyby natomiast któryś z nas, przechodniów, wziął kija żeby pogonić psy z ulicy i gdyby pobił ich to na pewno pani M. by mu tego nie darowała, opisałaby go i postarałaby się, żeby został przykładnie ukarany grzywną lub więzieniem za znęcanie się nad zwierzętami. A komu z nas chce się włóczyć po sądach, po komisariatach policji. Kto ma na to czas...

Wygląda więc na to że w chwili obecnej zarówno pani Małgorzata M. jak i jej psy – duże agresywne kundły, stoją ponad prawem. Mogą nadal bezkarnie zaczepiać i stresować przechodniów, mogą ich pogryźć, mogą dalej zjadać sąsiadom kury. Sąsiedzi najbardziej poszkodowani tym stanem rzeczy twierdzą że są bezradni, wręcz sfrustrowani. Władze gminy Raniżów tym się zupełnie nie interesują. W każdym razie nie widać efektów zainteresowania tą sprawą. Mają ważniejsze sprawy na głowie. Policjanci, jak do tej pory czują się bezradni. Może po ostatniej interwencji byłego radnego powiatowego z Mazurów (który w dniu 13 lipca br. z trudem obronił się przed pogryzieniem) Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej położy kres bezkarności „piesków” pani Małgosi.

**Marcin Mazur**

## Czy to gang chuliganów w Weryni?

Ostatnio mieszkańcy Weryni nie mogą nadziwić się chuligańskim wyczynom grupy młodzieży. Po jednej z lipcowych nocy zostały zdarte i zniszczone szyldy z budynków informujących o siedzibie danej wiejskiej instytucji. To skandal! To już jest w tym roku drugie takie zdarzenie!

Pierwsze było po oplatku zorganizowanym przez miejscowe Koło PSL i OSP na początku stycznia br. Zginęła tablica z napisem „Sołtys”, z budynku w którym zorganizowana była ta impreza. Sołtys szukał ją kilka dni po wsi naśladując Scherlocka Holmesa. Widocznie spodobało się to zdarzenie dorastającym wy-

rostkom „a nauka nie idzie w las” i uczynili to ponownie, wzorując się na starszych.

Czy tak powinno być? O tym zadecyduje prowadzone śledztwo przez policję.

Jeden z mieszkańców powiedział, że nasi ojcowie i pradziadkowie byli mądrzejsi i mieli na to lekarstwo (na wszelkie złodziejstwo i ochronę ppoż.). Przez wiele wieków po wsi zorganizowana była warta nocna i ona czuwała nad bezpieczeństwem wsi i ludzi. W okresie PRL – u jeszcze była. A może by tak wrócić do reaktywowania we wsi Werynia organizacji przedwojennej paramilitarnej pod nazwą „Strzelec” lub „Związek Strzelecki” o innych, bardziej chlubnych tradycjach i w jej struktury

wciągnąć tutejszą młodzież, która by mogła się wyżyć w dobrym tego słowa znaczeniu.

Szkoda, że jest tylu młodych strażaków i nie obchodzi ich to. Takie wyczyny, to nie bohaterstwo. Raczej głupota!

**MP**

### SPROSTOWANIE

W czerwcowym numerze „PRZEGLĄDU KOLBUSZOWSKIEGO” pod artykułem „Rachmistrz 2006” w Szkole Podstawowej Nr 2 im. K.K. Baczyńskiego w Kolbuszowej omyłkowo pominięto nazwisko jednej z autorów p. Barbary Czachor.

Bardzo przepraszamy



## Pokłosie sesji naukowej

# Miasteczko i okolica, i co dalej...

**Pod tytułem „Miasteczko i okolica” na przełomie czerwca i lipca br. odbyła się konferencja naukowa, zorganizowana przez miejscowe Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.**

Wydawało się, że dla naszego miasteczka będzie to wielkie wydarzenie naukowe. Zapewne byłoby, gdyby było zorganizowane w Miejskim Domu Kultury lub Miejskiej Bibliotece. Wówczas to na kolejne referaty naukowe przybyliby spragnieni wiedzy mieszkańcy lub nawet tutejsi oficjele. Ale tak nie było!

Konferencja ta odbywała się przez kolejne dwa dni daleko na peryferiach naszego miasta, z dala od Rynku i ludzi, w podwojach pana Mokrzyckiego (Kolbuszowa Dolna). Jeśli chodzi o uczestników, to było niewiele. Właściwie tyle ile referujących wybrane zagadnienia z historii Galicji i współczesnych zdarzeń dotyczących miasteczka i okolicy. Nie wiadomo, jakiego to miasteczka dotyczyło? Być może w zamierzeniu organizatorów to uczestnicy mieli odgadnąć o które miasteczko chodzi. A może wszystkie – zdaniem ich – mają tę samą historię i nurtujące problemy.

Z miejscowych oficjeli przez jakiś czas był tylko poseł Zbigniew Chmielowiec. Podobno przed otwarciem konferencji pokazał się także wiceburmistrz Marek Gil, ale spieszył się do pracy i nie mógł uczestniczyć w otwarciu.

Organizacyjnie podobno wszystko było na wysokim poziomie, ale o tym mogą powiedzieć tylko ci, co byli. A tutejszych było niewiele. Z kolbuszowskiego Regionalnego Towarzystwa Kultury uczestniczyli jedynie

zaproszeni w ostatniej chwili: Marian Piórek, Kazimierz Puzio, Józef Sudol. Nie było prezesa A. Jagodzińskiego i jego zastępcy Barbary Szafranec. Nie było również Haliny Dudzińskiej (możliwe że ze względu na „międzynarodowy” charakter konferencji). Nie było Macieja Skowrońskiego byłego dyrektora Muzeum Kultury Ludowej (zaproszenie otrzymał na niespełna dzień przed konferencją), nie było Wojciecha Mroczyki (jego też warto by było zapytać o prawdziwe powody nieobecności). Oni mieliby zapewne najwięcej do powiedzenia o naszym miasteczku i okolicy. Mówi się trudno! Za unijne pieniądze nie wszystkich zainteresowanych można – tak widzą muzealnicy – zaprosić.

Z obliczeń wynika, że na 24 referaty, ogłoszono 18, w tym dwa odczytane, nie przez ich autorów. Kilku uczestników nie dojechało. Do ciekawszych referatów, jak dowiedzieliśmy się należały - ks. mgr Sł. Zycha o kościelnej opiece społecznej w wioskach i małych miasteczkach na przykładzie prepozytur szpitalnych w Kolbuszowej i Cmolasie; ks. dr hab. Stanisława Nabywańca z Rzeszowa o odpustach parafialnych w Polsce w XIX i XX wieku – fenomenie religijnym i kulturalnym, dr hab. Krzysztofa Ślusarka z Krakowa – Między dominium a gminą. Przemiany w środowiskach lokalnych Galicji w latach 40 – 70 XIX w. (studium na przykładzie Kolbuszowej i Mielca). Kilka było już prezentowanych wcześniej m. in. na sesji naukowej z okazji 300 lat miasta Kolbuszowej (np. dr. J. Basty o samorządzie gospodarczym w miastach galicyjskich, dr G. Zamoyskiego – Instytucje drobnego kredytu w Galicji, mgr J. Bardana – o dr. Janie Hupce z Niwisk, Ziemiańcinie wobec spraw obywatelskich - działalności społecznej i

politycznej w powiecie kolbuszowskim). W pozostałych było tylko pozorne ślizganie się po naszym terenie i okolicy.

Nie dojechali przedstawiciele z Jerozolimy i innych polskich ośrodków uniwersyteckich – szkoda!

Niezrozumiałe jest dla wielu tutejszych mieszkańców i władz samorządowych, że już kolejny raz pomija się naszych tutejszych badaczy regionu w konferencjach naukowych organizowanych przez kolbuszowskich muzealników. W wielu przypadkach zrobiłoby to lepiej, aniżeli ślizgający się badacze po wiedzy o przeszłości naszego powiatu, przyjeżdżający z daleka, z tytułem dr hab. czy profesora.

(J/M)



*Zdaniem wielu osób z Kolbuszowej oraz regionalistów i samorządowców jest to prawdziwy skandal że na wyżej wymienionej konferencji nie wystąpili, ani nawet nie byli obecni ci co najwięcej wiedzą i co najwięcej napisali o naszym miasteczku jak historycy Maciej Skowroński i Halina Dudzińska – tutejsi mieszkańcy.*

## Rodzinne spotkanie krwiodawców

Klub Honorowych Dawców Krwi przy Zarządzie Rejonowym PCK w Kolbuszowej zorganizował na miejscowym stadionie w dniu 11 czerwca br. spotkanie połączone z Dniem Dziecka. Spotkanie mogło się odbyć dzięki dobrej współpracy z władzami Miasta i Gminy Kolbuszowej, Gminy Cmolas, jak też władzami Powiatu oraz wymienionych niżej sponsorów.

Dla naszych dzieci zostały przygotowane różnorodne konkursy m.in. biegi na różnych dystansach (w tym dla najmłodszych na 20 m), konkurs rzutów karnych, piosenki, rzutów do celu oraz rodzinny wiedzy ogólnej. Krwiodawcy wykazali się biegiem na 100 m, a ich żony brały udział

w rzucie do celu. Wszystkie dzieci zostały obdarowane nagrodami książkowymi, rzeczowymi oraz słodyczami. W bufecie podawano smażone kielbaski, kawę, herbatę, soki i owoce. Całość spotkania uświetnił zespół muzyczny.

Sponsorami spotkania byli: Starostwo Powiatowe, Urząd Miejski w Kolbuszowej, UG Cmolas, Firmy: PAKFOL, PIAST, ARMET, MULTI-TRADE, BUD-ROL, DOMO-BUD, ZIEMVIT, Hurtownie: ANKA, OREX, CARITAS, fundacja SERCE, CK GALICJA, PŁUG, KAMI, Drukarnia GRAFMAR, Zarząd Osiedla Nr 2, Sklep u GAJDY, Apteka w Niwiskach. Ponadto Senator Mieczysław Maziarz, dr Jarosław

Ragan, pani Joanna Gdowik, radny Grzegorz Romaniuk, państwo Ewa i Bogdan Świder. Dziękujemy również panu Prezesowi Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej Sportu za udostępnienie obiektu.

(Cz.M.)

**Kupię  
dom w Kolbuszowej  
Wiadomość:  
tel. 0 661 928 318**



## Zawody Strażackie w Kolbuszowej

cd. ze str. 1

Swoją obecnością zawody zaszczyli: Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Starosta Kolbuszowski Bogdan Romaniuk, Przewodniczący Rady Powiatu Józef Kardyś, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Zastępca Burmistrza Marek Gil, Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Stanisław Rumak oraz przedstawiciele Zarządów ZOSP w Kolbuszowej: Wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego Tadeusz Serafin, Prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Ryszard Skowron oraz Wiceprezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Stanisław Biesiadeczek. Zawody dla wszystkich drużyn składały się z dwóch etapów: sztafety i ćwiczeń bojowych, które strażacy wykonywali pod czujnym okiem komisji sędziowskiej z Jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej. Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze zmagaly się podczas niedzielnych zawodów według nowego regulaminu europejskiego CTIF. Pomimo upalnej pogody wszyscy zawodnicy sprawnie i szybko pokonywali tor przeszkód. Zwycięzcą okazała się jednostka OSP Kolbu-

szowa Górna, która z rąk Burmistrza Kolbuszowej Jana Zuby otrzymała okazały puchar, dyplom oraz nagrodę pieniężną. Pozostałe drużyny uplasowały się kolejno II miejsce OSP Werynia, III miejsce OSP Nowa Wieś, IV miejsce OSP Domatków, V miejsce OSP Huta Przedborska i VI miejsce OSP Zarębki, otrzymały statuetki oraz nagrody pieniężne

ufundowane przez Burmistrza Kolbuszowej. W grupie młodzieżowej zarówno dziewcząt, jak i chłopców pierwszą nagrodę zdobyły jednostki z Kolbuszowej Górnej, natomiast w grupie kobiet drużyna z Domatkowa.

Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec uhonorował także najmłodszego uczestnika i uczestniczkę niedzielnych zawodów, wręczając im pamiątkowe statuetki i dyplomy.

Justyna Mucha



## Jeszcze o tenisie ziemnym

*Sledząc wydarzenia sportowe, zamieszczane w "Przeglądzie Kolbuszowskim", chcielibyśmy – za przyzwoleniem i dzięki gościnności Redakcji tego miesięcznika – nawiązać do artykułu Justyny Muchy z nr-u 154 (czerwiec 2006) pt. Finał VI Otwartych Mistrzostw w Tenisie Ziemnym o Puchar Burmistrza Kolbuszowej. Autorka kładzie w nim nacisk na coraz większą popularność tej dyscypliny sportu w mieście.*

Pragniemy poinformować, podkreślając rangę tych wydarzeń sportowych, że w czerwcu b.r., niemal równocześnie z rozgrywkami

VI Finału o Puchar Burmistrza Kolbuszowej, odbywały się na korcie u kol. Witolda Fry-



W środku właściciel kortu, po bokach zwycięzcy turnieju i poniżej Fundatorka pucharów.

ca rozgrywki turniejowe o Memoriał Jacka Furmańskiego.

Ta piękna myśl, aby utrwalić pamięć o Jacku Furmańskim, który zmarł 30 stycznia 2006 r., przez zainicjowanie Turnieju Tenisa Ziemnego powstała wśród nas wszystkich. Jacek był dla nas wielu najbliższym przyjacielem i kolegą i przez wiele lat uczestniczył z nami w różnego rodzaju rozgrywkach w naszym mieście na kortach Witolda Fryca, Grzegorza Nowaka i Zbigniewa Mokrzyckiego, m.in. również o Puchar Burmistrza. W rozgrywkach memoriałowych wzięło udział 28 zawodników, spośród których po wielu emocjonujących meczach wyłonili się półfinaliści. Pierwszy półfinał: Grzegorz Cudo i Witold Fryc (6:0, 6:2); drugi półfinał: Wiesław Bąba i Krzysztof Klecha (6:3, 6:2). Po zaciętym meczu finałowym zwycięzcą turnieju został Grzegorz Cudo, który pokonał w dwóch setach Wiesława Bąbę (6:2, 6:4). Finaliści otrzymali puchary memoriałowe, a pozostali uczestnicy pamiątkowe statuetki. Fundatorką tych nagród była Halina Furmańska, żona Jacka. Ona też wraz z kolegą Witkiem wręczała puchary zwycięzcom i statuetki uczestnikom.

Korzystając z uprzejmości Redakcji, przy okazji tej informacji – na prośbę Halinki – zamieszczamy poniżej Jej podziękowanie dla inicjatorów i uczestników tego Turnieju:

"Drodzy Przyjaciele mego śp. Męża Jacka! Pragnę serdecznie podziękować Wam za Waszą wzruszającą przyjaźń, sięgającą

cd. na str. 8



cd. ze str. 7

nawet poza grób, i wierną pamięć o Nim. Dziękuję za piękną myśl, aby tę pamięć utrwalić w postaci Turnieju Tenisa Ziemnego Jego imienia – Turnieju Tenisa o Memoriał Jacka Furmańskiego, o puchar w tym Memoriale. I tu szczególne słowa podziękowania kieruję do Kolegi Witka i Jego żony Małgosi oraz wszystkich Kolegów i przyjaciół Jacka. Wdzięczność moja jest tym większa, że to ze względu na pamięć o Jacku turniej ten będzie mobilizował Was wszystkich do szlachetnego sportowego współzawodnictwa i w ten sposób będzie kontynuowana i rozwijana ta Jego ulubiona dziedzina sportu, która była Jego pasją, dawała Mu tyle radości i satysfakcji.

Dziękując Wam wszystkim ze wzruszeniem za tak liczne uczestnictwo w tym Turnieju, gratuluje zwycięzcom – dla mnie wszyscy jesteście zwycięzcami. Życzę Wam wielkich sukcesów w tenisie ziemnym i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

**Halina Furmańska**



Część uczestników turnieju

## Wakacyjny Misz- Masz

**Tegoroczne wakacyjne imprezy zorganizowane przez Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej zaaplikował mieszkańcom miasta nadzwyczajną dawkę rozrywki i zabawy w wydaniu orkiestrowym, jazzowym i dyskotekowym.**

Wspólne szaleństwo rozpoczęło się w sobotę 1 lipca Dyskotekową Letnią Nocą. Na scenie wystąpił kolbuszowski zespół taneczny Kolibry oraz prezentujący tańce towarzyskie i współczesne Phenix z Mielca. Zagrali także DJ Delgado z Clubu Bogacz i DJ Gabriel z Jarosławia. Wspólna zabawa, którą uświetniały lasery trwała do późnego wieczora. Podczas imprezy zebrana publiczność otrzymała gadżety od Clubu Bogacz.

2 lipca w niedzielę w mieście odbyły się Kolbuszowskie Spotkania Orkiestrowe, które w tym roku przyjęły imię Walentego Kaziora. Uroczystego otwarcia tegorocznego konkursu dokonała, przybyła właśnie na tą okazję córka patrona imprezy Jadwiga Płońska z domu Kazior. W zorganizowanym przez Miejski Dom Kultury i Urząd Miejski w Kolbuszowej turnieju, wzięło udział 9 Orkiestr Dętych z miejscowości: Leżajsk, Tryńcza, Gorzyce, Dębica, Świdnik, Baczkowa, Kraczkowa i Kolbuszowa. Regulamin spotkań zobowiązywał wszystkie zespoły do wykonania 15 minutowego koncertu, w którym zaprezentują ciekawy repertuar i umiejętności gry. Po zakończeniu części konkursowej, wszystkie zgromadzone orkiestry przeszły w paradzie po ulicach miasta i wspólnie wykonały utwór „Marsz nr1”.

Na zakończenie jury w składzie: przewodniczący- płk. Franciszek Suwała Dyrektor Artystyczny ds. Orkiestry Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, kpt. Stefan Żuk i Wiesław Olejniczak Kapelmistrz Krakowskiej Orkiestry Staromiejskiej, wygłosiło werdykt, przyznając nagrodę główną im. Walentego Kaziora Orkiestrze Dętej HELICOPTERS BRASS ORCHESTRA ze Świdnika, którą wręczył Zastępca Burmistrza Kolbuszowej Marek Gil. Ponadto uhonorowano również:

Młodzieżową Orkiestrę Dętą z Baczkowa

Orkiestrę Dętą Gminnego Ośrodka Kultury w Gorzycach

Orkiestrę Dętą Ochotniczej Straży Pożarnej w Leżajsku

Orkiestrę Dętą Państwowej Szkoły Muzycznej I-go stopnia w Kolbuszowej

Złotą Buławę Walentego Kaziora dla najlepszego Kapelmistrza Kolbuszowskich Spotkań Orkiestrowych przyznano Henrykowi Maruszakowi- Kapelmistrzowi HELICOPTERS BRASS ORCHESTRA ze Świdnika.

W podziękowaniu za organizację konkursu, Jadwiga Płońska, złożyła na ręce dyrektora MDK w Kolbuszowej Wiesława

Sitko wiolonczelę, na której grywał Walenty Kazior.

Po tygodniowej przerwie 8 lipca rozrywkowy weekend rozpoczął się happeningiem plastycznym „Wspólne Wakacyjne Malowanie”. Na kolbuszowskim rynku spotkało się około 100 osób. Dzieci, młodzież, rodzice i dziadkowie brali aktywny udział w następujących konkurencjach: Piramida Graffiti- malowanie sprayami, Odbiła Nam Palma- malowanie rękami, Jurajski Odjazd- rysowanie kredą, Gliniane Gnioty- lepienie i rzeźbienie. Dzięki MDK w Kolbuszowej i Firmie Col- Druk Józefy Gembarowskiej, fundatorom imprezy uczestnikom wręczono extra nagrody, o których decydowały losy. W trakcie sobotniego happeningu młodzież urządziła łapankę dorosłych, niechętnych wspólnej zabawie i malowała ich twarze. Finałową atrakcją wieczoru była artystyczna zabawa taneczna. Specjalnie dla zagorzałych fanów piłki nożnej na telebimie usytuowanym na rynku nadano transmisję meczu półfinałowego Portugalia- Niemcy.

Następnego dnia w niedzielę 9 lipca odbył konkurs Jazz nad Nilem. Mityng Orkiestr i Trębaczy Jazzowych im. Henryka Majewskiego. Otwarcia konkursu dokonał Zastępca Burmistrza Kolbuszowej Marek Gil. W zorganizowanym przez Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej mityngu wzięły udział kapele jazzowe z całej Polski. Licznie zgromadzona publiczność miała okazję obejrzyć występy konkursowe trębaczy i orkiestr jazzowych. Nie lada gratką dla melomanów był koncert legendarnej grupy Old Timers, która pełniła



## Urząd Miejski w Kolbuszowej drugi w Polsce w rankingu na najtańszy urząd Pisma Samorządu Terytorialnego WSPÓLNOTA

Urząd Miejski w Kolbuszowej został laureatem drugiego miejsca w rankingu gazety samorządowej Wspólnota na najtańszy Urząd; najniższe wydatki bieżące na administrację przeliczone na jednego mieszkańca – gmin w kategorii 20-50 tys. mieszkańców

Wydatki bieżące w przeliczeniu na 1 mieszkańca wynoszą w naszej gminie 105,7 złote, dla porównania w gminach, które

osiągnęły najwyższe wydatki naszej kategorii: Polkowice - 395,24 zł, Zakopane - 252,26 zł, Kościan - 228,67 zł, Sandomierz - 211,98 zł..

Jak wszystkie zestawienia rankingowe lista najmniej i najwięcej wydających na administrację bywa traktowana jako ocena działania. sprawdzian oszczędności. Trzeba jednak zawsze przypominać, że to uproszczenie. Czasami warto więcej wydawać, jeżeli skutkiem jest lepsza jakość obsługi obywateli czy komputeryzacja umożliwiającą szybsze podejmowanie decyzji.

Patrząc na zestawienia rzuca się w oczy prawidłowość: wśród jednostek wydających najwięcej na administrację znajdujemy gminy najzamożniejsze.

Jeszcze w tym roku kalendarzowym, Rada Miejska w Kolbuszowej przeznaczyła w budżecie gminy środki finansowe na remont kancela-

rii Urzędu oraz budowę miejsc parkingowych obok budynku. W roku przyszłym planuje się zakup nowego oprogramowania komputerowego – elektronicznego obiegu dokumentów oraz dalszy remont i modernizację budynku Urzędu.

Aktualnie w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej zatrudnionych jest 59 osób na 57,25 etatu, w tym 51 osób na stanowiskach nirobotniczych. oraz 8 osób na stanowiskach robotniczych (dwie sprzątaczkę, kierowca, trzech gońców oraz dwóch robotników gospodarczych). Z 51 urzędników - 32 osoby posiada wykształcenie wyższe. Przeciętne wynagrodzenie, bez kadry kierowniczej wynosi 1.698 złotych brutto (co wynosi ok. 1.167 zł „na rękę”). Struktura organizacyjna Urzędu jest płaska: kierownikiem Urzędu jest Burmistrz. Zastępca Burmistrza nadzoruje prace dwóch referatów – Rolnictwa i Gospodarki Gruntami oraz Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Przestrzennej. Skarbnik Miasta i Gminy jest równocześnie kierownikiem Referatu Finansowo-Budżetowego a Sekretarz Kierownikiem Referatu Organizacyjnego i Spraw Obywatelskich.

Naszym celem jest dobra obsługa mieszkańców – dbamy o to, by niskie koszty urzędu nie odbiły się na jakości świadczonej obsługi.

B.B



## Rozmowa z reprezentantem Mistrzostw Polski Juniorów 2005 Mateuszem Cetnarskim

*Witam Cię Mateusz!*

Witam!

*Jak zaczęła się twoja przygoda z piłką nożną?*

Od małego kochałem piłkę nożną. Początki mojej przygody z piłką rozpoczęły się w młodzieżowych zespołach Kolbuszowskiego Klubu Sportowego „Kolbuszowianka”

*W jaki sposób trafiłeś do Łódzkiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego?*

W wieku 14 lat otrzymałem propozycję przejścia do Uczniowskiego Klubu Sportowego Szkoły Mistrzostwa Sportowego Łódź oraz podjęcia nauki w tutejszej szkole. Było to dla mnie miłym zaskoczeniem, ponieważ moim marzeniem było i jest zostać dobrym piłkarzem. Wspólnie z rodziną zdecydowaliśmy się, że wyjadę do Łodzi.

*Wiem, że jak na swój wiek masz duże osiągnięcia sportowe. Mógłbyś je nam przybliżyć?*

Jako zawodnik Kolbuszowskiego Klubu Sportowego „Kolbuszowianka” występowałem w Podkarpackiej Kadry Wojewódzkiej, po wyjeździe reprezentowałem Łódzką Kadry Wojewódzką. Moim największym osią-

gnięciem jest zdobycie Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych z Klubem UKS SMS Łódź i reprezentowanie Kadry Polskiej do lat 16.

*Na boisku występujesz na pozycji?*

Na początku występowałem jako napastnik, a teraz jestem środkowym pomocnikiem. Pełnię także funkcję kapitana drużyny.

*Twoje plany na najbliższą przyszłość?*

Na pewno moje plany na przyszłość związane są z piłką nożną, jednak trudno mi powiedzieć jak potoczy się moja kariera zawodnika. W przyszłym roku czeka mnie matura, która jest bardzo ważna. Po skończeniu liceum, chciałbym rozpocząć studia związane ze sportem.

*Na koniec powiedz, kto jest twoim idolem w świecie piłkarskim?*

Bardzo trudno wybrać mi najlepszego piłkarza na świecie, ponieważ jest ich wielu. Myślę, że od niejednego środkowego pomocnika mógłbym się wiele nauczyć.

*Dziękuję za rozmowę*

Justyna Mucha



Za osiągnięcia sportowe Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba wręczył Mateuszowi profesjonalne buty piłkarskie.



# SERWIS INFORMACYJNY RADY MIEJSKIEJ w Kolbuszowej



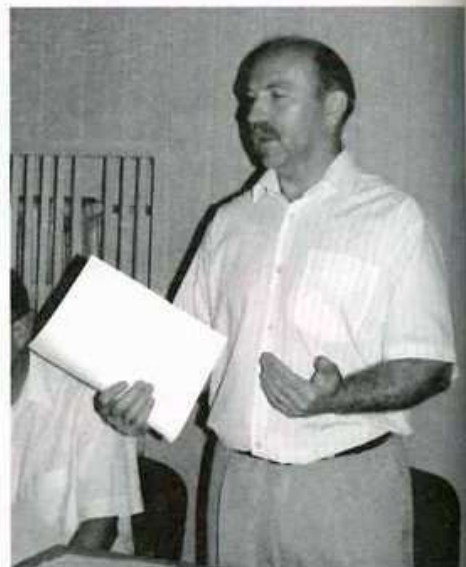
## Z obrad Rady Miejskiej

### 22 czerwca br. odbyła się XLIX sesja IV kadencji Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

Porządek obrad obejmował między innymi: informację Burmistrza Kolbuszowej o działalności między sesjami, w kolejnym punkcie inspektor oświaty Ireneusz Kogut omówił temat funkcjonowania placówek oświatowych na terenie Miasta i Gminy Kolbuszowa.

Ryszard Haptaś Dyrektor Zespołu Oświatowego w Kolbuszowej zapoznał radnych z działalnością Zespołu Oświatowego, poinformował Radę o zasadach i formach przyznawania stypendiów dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Rada Miejska w Kolbuszowej podjęła jednogłośnie uchwałę w sprawie uchwalenia Statusu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w związku z utworzeniem działu świadczeń rodzinnych, statusu Zespołu Oświatowego i w sprawie zmian w budżecie Miasta i Gminy Kolbuszowa. W poszczególnych punktach Rada podjęła uchwały w sprawie: zobowiązania w zakresie realizacji w roku 2007 zadań inwestycyjnych pod nazwą „Projekt przebudowy

kanalizacji ogólnospławnej w obszarze ulic Kolejowej, Towarowej, Handlowej i Wiktora w Kolbuszowej”, „Projekt budowy kanalizacji sanitarnej w Kolbuszowej Górnej”, „Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Kolbuszowej Górnej” oraz uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu preferencyjnego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej Counterpart Fund na finansowanie budowy drogi w Świerczowie, finansowanie remontu nawierzchni ulicy Zielonej i przebudowy ulic Obrońców Pokoju i Św. Brata Alberta w Kolbuszowej, udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji Samorządowi Powiatowemu w Kolbuszowej na finansowanie zadania inwestycyjnego „Modernizacja Ośrodka Zdrowia w Przedborzu, na modernizację drogi powiatowej Nr 1216R Kolbuszowa Górna- Kłapówka w miejscowości Wojków, przebudowę drogi powiatowej Nr 1227R Trześń-Domatków-Bukowiec-Kupno w miejscowości Kupno oraz zmiany treści uchwały Rady Miejskiej Nr XLV/412/06 z dnia 16 marca 2006 nadając nowe brzmienie: udzielić pomocy finansowej w formie dotacji Samorządowi Powiatowemu



w Kolbuszowej na przebudowę drogi powiatowej Nr 1213R Widelka- Hucisko w miejscowości Hucisko. Podjęto uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Niwiska jako partycypację w opracowaniu dokumentacji projektowej kanalizacji sanitarnej dla 12 gospodarstw wsi Świerczów, regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kolbuszowa, wystąpienia do Burmistrza Kolbuszowej o przyznaniu nagrody rocznej dla Dyrektora Miejskiego Domu Kultury oraz Dyrektora Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, a także nabycia do zasobów komunalnych niezabudowanych nieruchomości gruntowych położonych w Nowej Wsi z przeznaczeniem pod drogę gminną.

Justyna Mucha

## RAJD GALICJA

### W dniu 2 lipca z inicjatywy Klubu Motorowego i Ratownictwa Drogowego „Nil” odbył się w Kolbuszowej „3 Rajd Galicja”. Konkursowa Jazda Samochodem.

Tegoroczne kolbuszowskie spotkanie rajdowców stanowi V rundę Eliminacji Okręgowych Polskiego Związku Motorowego. Rajd Galicja rozpoczął się o godzinie 10.00 na stadionie sportowym Fundacji na Rzecz Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej. Zawodnicy mieli do pokonania trasę liczącą 55 km, na której odbyło się 11 prób szybkościowo-sprawnościowych, zlokalizowanych w następujących punktach:

- Plac Targowy- przy ulicy Wolskiej w Kolbuszowej- dwie próby
- Parking obok Starostwa Kolbuszowskiego- dwie próby
- Odcinek drogi Dzikowiec- zagrody Mechowieckie- dwie próby
- Plac targowy w Cmolasie- dwie próby

- Parking obok Plywalni w Cmolasie- dwie próby

Do konkursu przystąpiło 20 załóg startujących w 3 klasach samochodów o pojemności: 903, 1400 i powyżej 1400, reprezentujących Automobilklub z Rzeszowa, Mielca, Przemyśla i Automobilklub Małopolski oraz Klub Motorowy i Ratownictwa Drogowego „Nil” organizatora imprezy, w składzie: kierowca- Rafał Skowroński, pilot- Michał Augustyn na samochodzie marki Peugeot 205 Really.

W klasyfikacji generalnej 3 Rajdu Galicja najlepsza okazała się załoga AMK Mielec- Paweł Łuczkiwicz i Radek Duda, otrzymując I nagrodę. Pierwsze lokaty w poszczególnych klasach zdobyli:

Klasa 903- Krzysztof Leja, Filip Pezdan- AK Rzeszów T126p samochodem Fiat 126p

Klasa 1400- Wojciech Augustyn, Wojciech Fedyk- ASK Przemyśl samochodem Suzuki SWIFT

Klasa +1400- Paweł Łuczkiwicz, Radek Duda- AMK Mielec samochodem MG ZR160

Uroczystego wręczenia pucharów i dyplomów gratulacyjnych dokonał Zastępca Burmistrza Kolbuszowej Marek Gil oraz Prezes KMiRD „Nil” Barbara Nycek. Podziękowania za bezpieczne przeprowadzenie konkursu należą się: Dyrektorowi imprezy- Jackowi Augustynowi, Asystentowi Dyrektora Miłosławowi Koziańskiemu oraz całej załodze Klubu Motorowego.

Justyna Mucha







# przegląd

## POWIATOWY

STAROSTWO • RADA • POWIAT • STAROSTWO • RADA • POWIAT • STAROSTWO • RADA

## Owoce dobrej współpracy

Z dyrektorem Oddziału Podkarpackiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Rzeszowie Maciejem Szymańskim, rozmawia Benedykt Popek

*Podczas uroczystego otwarcia Ośrodka Informacji dla Osób Niepełnosprawnych w kolbuszowskim Starostwie powiedział pan iż Ośrodek ten jest jednym z owoców dobrej współpracy PFRON z Powiatem Kolbuszowskim. Jakie owoce prócz tego miał pan na myśli?*

- Może zacznę od tego że My mamy tego świadomość. Aby pieniądze zostały wykorzystane zgodnie z ich przeznaczeniem nasze programy są obwarowane różnymi dość trudnymi procedurami i zasadami. Żeby je przejść to trzeba się napocić. Wasz samorząd powiatowy czyli Zarząd Powiatu Kolbuszowskiego podjął to wyzwanie i jeżeli są z naszej strony jakieś wymagania to on nie pyta po co te wymagania tylko je spełnia. Niektóre powiaty pierw próbują nam pokazać że dany program jest niedobry. Słowem, wasi starostowie nie tracą energii na kombinowanie i na złośczenie nas, że na przykład dlaczego tu napisaliście „lub” a powinno być „i”. Przecież my tego nie piszemy. To są ogólnopolskie programy. Ale może przejdźmy do pańskiego pytania.

W 2003 roku podczas mojego pierwszego spotkania z Zarządem Powiatu zrodził się pomysł by Kolbuszowę wykreślić z „czarnej listy” trzech czy czterech powiatów woj. podkarpackiego gdzie nie było Warsztatów Terapii Zajęciowej. I tak, przy współudziale środków PFRON Zarząd Powiatu przy poparciu Rady Powiatu, która nie robiła żadnych obstrukcji, doprowadził do tego że nie małym przecież kosztem powstały Warsztaty Terapii Zajęciowej. Praktycznie rzecz biorąc od tego momentu zaczęła się taka nasza bardzo dobra współpraca z Powiatem Kolbuszowskim.

Następny efekt tej współpracy to przede wszystkim Wypożyczalnia Sprzętu dla Osób Niepełnosprawnych, powstała w

ramach programu, który w RFRON nazywa się „Program Ograniczania Skutków Niepełnosprawności”. W ramach tego programu można tworzyć wypożyczalnię sprzętu, niekoniecznie dla osób z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności ale również tych, które są czasowo niepełnosprawne. Ktoś złamie nogę, czy nie daj Boże ulegnie jakiejś cięższej kontuzji i czasowo potrzebuje np. wózka, kuli, rowerka rehabilitacyjnego, czy jakiegokolwiek innego sprzętu, ma szansę go wypożyczyć, bezpłatnie. My ten sprzęt mu dowozimy i tłumaczymy jak go stosować. Wystąpiłem z taką propozycją do panów starostów kolbuszowskich. Oni to podjęli i tak w Kolbuszowej powstała jedna z 12 wypożyczalni w Polsce, jedna z trzech w województwie podkarpackim.

Kolejnym etapem takiej, ja bym powiedział – naprawdę dobrej współpracy, jest właśnie program „Ośrodki Informacji dla Osób Niepełnosprawnych”. Jest to pilotażowy program. Po dwa takie ośrodki powstają w każdym województwie na terenie Polski. Na Podkarpaciu w Kolbuszowej jest jeden, drugi jest w Sanoku. To jest też przykład, że trudny program, pewne rzeczy nie takie oczywiste, trzeba się było napracować żeby móc go realizować, ale efekt jest wspaniały: kilka osób będzie miało pracę, a przede wszystkim osoby niepełnosprawne będą miały najważniejszą – według mnie – pomoc w codziennym życiu, to jest szeroki dostęp do informacji. Z czego i gdzie można korzystać, z jakich środków, gdzie można uzyskać jakąś pomoc. To jest naprawdę ważne. Poza tym, w jesieni będziemy prawdopodobnie realizować kolejne programy.

*I znów możemy się spodziewać jakichś dobrych owoców współpracy?*

- W tym roku Powiat Kolbuszowski wszedł w grono naszych partnerów jeśli



chodzi o „Program wyrównywania różnic między regionami”. Tutaj jako PFRON będziemy chcieli pomóc w zakupie samochodu, a przede wszystkim będziemy chcieli pomóc w dostosowaniu Przychodni i Ośrodków Zdrowia dla potrzeb niepełnosprawnych. To będzie w jesieni tego roku. W tej chwili jesteśmy na etapie rozpatrywania wniosków.

... ?

- Ja ze swojej strony muszę obiecać tylko tyle że będziemy się starać o środki dla waszego Powiatu a jak to wyjdzie to się okaże. To nie jest tak że one u nas leżą na koncie i czekają.

*Poprzez wspomniane programy PFRON przekazał Powiatowi Kolbuszowskiemu w sumie nie małe pieniądze.*

- Tak. Za każdym programem idą nie małe pieniądze...

*Dziękuję za rozmowę.*

Państwowy Fundusz  
Rehabilitacji Osób  
Niepełnosprawnych



# Podatnicy się cieszą

Ta wiadomość na pewno ucieszy wielu podatników – mieszkańców powiatu kolbuszowskiego, którzy nie popierają rozwoju biurokracji w naszym kraju, a co za tym idzie wzrostu wydatków na administrację.

W rankingu na najtańszy urząd w Polsce, przeprowadzonym przez ogólnopolskie Pismo Samorządu terytorialnego „Wspólnota” Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej zajęło III miejsce, w kategorii najniższe wydatki bieżące na administrację przeliczone na jednego mieszkańca – powiat poniżej 75 tys. mieszkańców. Trzecie miejsce na 379 powiatów w Polsce to na pewno sukces.

Wiele czynników spowodowało że kolbuszowskie Starostwo jest jednym z najtańszych urzędów w Polsce. Między innymi polityka kadrowa. Zwiększająca się liczba zadań nakładanych na samorządy powiatowe nie skutkuje tutaj zwiększeniem liczby zatrudnionych. Inaczej mówiąc w Starostwie optymalizuje się liczbę stanowisk, zwiększając zakresy obowiązków, wykorzystując stażystów, pilnując zarazem, aby obsługa mieszkańców nie uległa pogorszeniu. Duże znaczenie ma tu również

doskonalenie struktury organizacyjnej, oraz skupienie wszystkich wydziałów w jednym obiekcie, jednym budynku, trzeba podkreślić – budynku nowoczesnym, dobrze ocieplonym. Płace pracowników kolbuszowskiego Starostwa nie należą do wysokich. Są nawet niższe od pracowników niektórych Urzędów Gmin z terenu powiatu. W styczniu br. podwyższono płace pracownikom o 10 %. Obecnie średnia płaca pracowników Starostwa wynosi 1 844 złotych brutto, 1 265 złotych netto. Nie bez znaczenia są też oszczędności w rozmowach telefonicznych i wydatkach biurowych. Połączenia telefoniczne między wszystkimi wydziałami i jednostkami podległymi są bezpłatne. Za rozmowy prywatne na zewnątrz są obciążeni skrupulatnie wszyscy pracownicy. Jak w każdym większym urzędzie tak również w Starostwie wytwarzane są duże ilości makulatury. Na polecenie pani sekretarz pracownicy



W dużej mierze dzięki kompetencji i operatywności pani sekretarz Powiatu Elżbiety Wróbel Starostwo Powiatowe funkcjonuje sprawnie i oszczędnie.  
Fot. B. Popek

każdego wydziału zobowiązani są do odkładania makulatury, która następnie jest sprzedawana a pieniądze przeznaczone są na zakup środków czystości (m.in. na papier toaletowy do WC, itp.). Zatrudnienie gońca zmniejsza koszty przesyłek pocztowych, na czym zyskuje się ok. 50 tys. zł rocznie. I jeszcze jedna rzecz o której należy przy tej okazji powiedzieć. Budynek Starostwa, choć wydaje się duży to jest wykorzystany maksymalnie. Najemcy pomieszczeń wewnątrz budynku, czyli różnego rodzaju firmy i instytucje pokrywają ponad 50 % wydatków na utrzymanie Starostwa. To jest olbrzymia oszczędność.

Uroczystość wręczenia dyplomów dla laureatów odbyła się 21 czerwca br. na dziedzińcu Zamku Królewskiego w Niepołomicach, w obecności przedstawicieli rządu, oraz samorządów szczebla wojewódzkiego, powiatowego, miejskiego i gminnego. Z rąk redaktora naczelnego „Wspólnoty” **Janusza Króla** dyplom i gratulacje dla Powiatu Kolbuszowskiego odebrał Starosta **Bogdan Romaniuk**, w towarzystwie Sekretarza Powiatu pani **Elżbiety Wróbel**.



Starosta kolbuszowski Bogdan Romaniuk odbiera pamiątkowy dyplom z rąk red. nac. „Wspólnoty”.

## Kolejne pieniądze z PFRON dla Powiatu

W dniu 13 lipca br. do Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej dotarło długo oczekiwane pismo.

Dyrektor Oddziału Podkarpackiego PFRON pan **Maciej Szymański** poinformował w nim starostów naszego powiatu, iż Oddział Podkarpacki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych decyzją pełnomocników z dnia 12 lipca 2006 r. rozpatrzył projekty złożonego wniosku i wystąpienia z Powiatu Kolbuszowskiego

odnośnie „Programu wyrównywania różnic między regionami” – **pozytywnie**. Program dotyczył modernizacji Ośrodka Zdrowia pod potrzeby osób niepełnosprawnych. Na mocy tej decyzji PFRON przekazuje Powiatowi Kolbuszowskiemu kwotę – **515 309 zł**. Ponieważ Powiat w swoim budżecie zabezpieczył kwotę – 302 732 zł, więc łącznie na realizację w/w programu przeznaczona jest kwota 818 142 zł.

Należy się spodziewać, że końcem tego

lata rozpoczną się prace remontowe w budynku Przychodni Nr 2 w Kolbuszowej, gdzie zostaną wykonane m.in. nowe drzwi wejściowe, montaż platformy schodowej i pochylenia, na łączną kwotę – 169 147 zł, oraz prace remontowe w powiatowych Ośrodkach Zdrowia: Niwiskach – 151 330 zł, Ostrowach Tuszowskich – 121 870 zł, Przedborzu – 124 178 zł, Raniżowie – 128 556 zł, Widelce – 96 439 zł, Wilczej Woli – 98 982 zł, Cmolosie – 160 556 zł, Lipnicy – 159 587 zł. W wymienionych Ośrodkach będą wykonane m.in. nowe drzwi wejściowe i platformy schodowe.

BP

(tk)



# Z prac Rady Powiatu

## MNIEJ BEZROBOTNYCH W POWIECIE

Podczas XLIX sesji Rady Powiatu w Kolbuszowej, która odbyła się 28 czerwca br. radni zapoznali się z sytuacją na rynku pracy w powiecie w 2005 r. i pierwszym półroczu 2006 r. Z informacji złożonych przez dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Kolbuszowej **Marię Wesołowską** wynika iż stopa bezrobocia w rejonie działania PUP na koniec 2005 r. wynosiła 20,9 % (4 953 osób). W stosunku do wcześniejszego roku nastąpił spadek o 1,2 %. Największy udział bezrobotnych w ogólnej liczbie, występuje w mieście i gminie Kolbuszowa 38,72 %, oraz gm. Majdan Królewski – 18,86 %, najmniejszy zaś w gm. Niwiska i Ranizów – 9,25 %. W porównaniu do roku 2004 w gm. Ranizów liczba bezrobotnych spadła o ponad 0,7 %, natomiast w gm. Majdan Król. wzrosła o ponad 0,6 %. W pozostałych gminach nie było większych zmian. Na koniec 2005 r. zarejestrowanych było 4 266 osób zamieszkałych na wsi (w tym 2 192 kobiety), co stanowi 86 % ogółu zarej. bezrobotnych. Pozostałe 14 % to bezrobotni zamieszkali na terenie miasta Kolbuszowa.

I najbardziej przykra informacja! Według stanu na koniec 2005 r. w PUP zarej. było 4 461 bezrobotnych bez prawa do zasiłku, co stanowi 90 % ogółu zarej. bezrobotnych (w tym 2 395 kobiet, tj. 93 % zarej. kobiet). W stosunku do analogicznego okresu 2004 r. ilość bezrobotnych nie posiadających prawa do zasiłku spadła o 426 osób (w tym 118 kobiet).

W dalszej części swojego wystąpienia pani dyrektor omówiła formy przeciwdziałania bezrobociu, realizowane przez PUP, m.in. poprzez szkolenia i przekwalifikowania bezrobotnych, oraz realizowane projekty i programy pozwalające na okresowe wykorzystanie bezrobotnych do różnego typu prac.

## SKARGI LEKARZY „KRAK – MED” NA DYR. SP ZOZ

Trzej lekarze prywatnej firmy pod nazwą N ZOZ „Kraak – Med” w Kolbuszowej, konkurencyjnej w stosunku do SP ZOZ: **Elżbieta Krakowska** (właścicielka firmy), jej mąż **Andrzej Krakowski**, oraz **Irena Powęzka – Olszewska**, złożyli trzy odrębne skargi do przewodniczącego Rady Powiatu na dyrektora Samodzielnego Publicznego ZOZ Zbigniewa Strzelczyka. W uzasadnieniu skargi podali m.in. że dyrektor podejmuje działania, które niekorzystnie wpływają i utrudniają działalność prywatnego Niepublicznego ZOZ „Kraak – Med” – firmy świadczącej usługi medyczne na rzecz mieszkańców powiatu, że stosuje mobbing i niektórym z nich wypowiedział umowę najmu gabinetu lekarskiego w Przychodni Rejonowej Nr 1, i że dyrektora w swoich działaniach popiera pan starosta, pani przewodnicząca Komisji Zdrowia i pan senator.

Sprawa skarg była bardzo szczegółowo rozpatrywana na posiedzeniu Komisji Zdrowia, z udziałem radcy prawnego, skarżących i dyrektora. Ostatecznie Komisja uznała skargę za niezasadną. Podczas sesji radni zadawali pytania, lub wyrażali swoje zdanie na ten temat. Radny **Zbigniew Lenart** stwierdził m.in., iż – *zarzuty lekarzy są bardzo poważne i nie możemy ich bagatelizować. Rada dysponuje kompetencjami żeby je zbadać.* Złożył wniosek żeby punkty dotyczące skarg na dyrektora wycofać i wrócić do nich ewentualnie na następnej sesji. Natomiast radna **Władysława Rutczyńska** stwierdziła, że – *na temat tych skarg dyskutowaliśmy i to sporo na Komisji Zdrowia. W związku z tym powstały takie a nie inne projekty uchwał w tej sprawie. Nie wiem czy pan radny Lenart życzy sobie, by powstała jakaś komisja śledcza wzorem Sejmu. Odkładanie sprawy nic tu nie da.* Wniosek radnego Lenarta nie zyskał wymaganej większości głosów i upadł. Przewodniczący Rady umożliwił więc wypowiedzenie się skarżącym lekarzom, dyrektorowi SP ZOZ, staroście i innym. Lekarze „Kraak – Med” potwierdzili ustnie swoje zarzuty.

– *Po co te zawołane kłamstwa i pomówienia. To właśnie pod nimi pan Krakowski i jego*



To była jedna z trudniejszych sesji do przygotowania i przeprowadzenia dla przewodniczącego Rady **Józefa Kardysia**.



Radny **Dariusz Bździkot** zamknął dyskusję nad zasadnością skarg na dyrektora SP ZOZ.

współpracownicy z „Kraak – Med” – u chcieli ukryć prawdziwe pobudki swego działania, którymi są: maksymalizacja zysków kosztem SP ZOZ, nieuczciwa konkurencja i zerowanie na ZOZ ie – odpierał ataki dyrektor **Zbigniew Strzelczyk**. Reasumując zwracam uwagę, że pisma pracowników „Kraak – Med” – u są stekiem pomówień i jadowitych bzdur, pod płaszczykiem których kryje się obrona własnych interesów. Ponadto niezrozumiałym jest dla mnie fakt wysłania 3 pism – jako 3 obywateli powiatu, skoro są to pracownicy jednej firmy „Kraak – Med”, reprezentujący wspólny interes. Jako Dyrektor Publicznego Zakładu nie poczuwałem się do obowiązku wspierania firmy „Kraak – Med” w jej dążeniu do maksymalizacji zysku kosztem kierowanego przeze mnie Zakładu, w związku z czym nie pozwolę na uprawianie konkurencyjnej działalności na terenie SP ZOZ i nie mogę sobie pozwolić na upadek moich Poradni,

cd. na str. 14



Podjęmowane na sesji sprawy konfliktów między NZOZ a SPZOZ budowy dróg, stacji paliw i zmian w budżecie, wymagały od radnych odpowiedzialnych zachowań. Od lewej: **W. Mrocza, M. Zieliński, E. Lis, G. Romaniuk, Wł. Mytych, Z. Lenart.**  
Fot. B. Popek



cd. ze str. 13

a tym samym odpływ znacznych środków finansowych w tak trudnych dla zakładu chwilach. Nie zabraniam ani nie przeszkadzam działać pracownikom „Krak – Med” – u w ich własnej firmie, lecz jestem całkowicie przeciwny aby taka działalność odbywała się w pomieszczeniach SP ZOZ – u i na oczach moich pracowników. W końcowej części gorącej dyskusji, w której wielokrotnie głos zabierali skarżący lekarze, dyrektor i radni, starosta **Bogdan Romaniuk** oświadczył iż – organem założycielskim dla SP ZOZ jest Powiat, a dla N ZOZ „Krak – Med”... nie wiem kto. W związku z tym dla władz Powiatu priorytetem powinno być dbanie o SP ZOZ. Kres długiej, przeciąganej nie wiadomo dlaczego dyskusji położył radny **Dariusz Bździkot**. – Tutaj wychodzą jakieś sprawy osobiste, proszę pana przewodniczącego o zamknięcie tej dyskusji – powiedział radny. Rada Powiatu zdecydowaną większością głosów uznała wszystkie trzy skargi lekarzy prywatnego N ZOZ za niezasadne. Podczas głosowania poszczególnych uchwał 8 radnych opowiedziało się za niezasadnością skarg, 1 przeciw (Z. Lenart), 5 wstrzymało się od głosu.

#### STACJA PALIW TAK, ALE NIE W TYM MIEJSCU!

W punkcie obrad - interpelacje i zapytania, radny **Eugeniusz Lis** wywołał temat planowanej budowy stacji paliw koło ronda w Kolbuszowej. Włożył przysłowiowy „kij w mrowisko”. Rozpoczęła się długa, gorąca dyskusja w której głos zabierali radni: **Andrzej Wojnas, Władysław Mytych,**

starosta **Bogdan Romaniuk**, wicestarosta **Waldemar Macheta** i zastępca burmistrza **Marek Gil**. Ogólnie rzecz biorąc władze Powiatu nie ukrywały i nadal nie ukrywają, że są przeciw lokalizacji inwestycji tym miejscu, ze względu na zagrożenie powodziowe. Ze względu na obszerność poszczególnych wypowiedzi i pojawiające się ciągle kontrowersje, temat ten zostanie przedstawiony szczegółowo w osobnym artykule w jednym z najbliższych numerów „Przeгляdu Kolbuszowskiego”.

#### BĘDZIE PRZEBUDOWA WINDY W SZPITALU

Jednym z ważniejszych punktów obrad radnych na 50 – tej, (nadzwyczajnej) sesji Rady Powiatu zwołanej na dzień 12 lipca br. było – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do inwestycji pod nazwą „Przebudowa dźwigu towarowego na dźwig osobowy w budynku Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej”. W szpitalu obecnie funkcjonują dwie windy, towarowa i osobowa. Tymczasem ustawa o ZOZ stawia wymóg by ze względu na bezpieczeństwo w Szpitalu było co najmniej dwie windy osobowe. Trzeba więc przebudować windę towarową na osobową tak, by można było do niej wstawić łóżko z chorym. Inwestycja ma kosztować 200 tys. zł i w całości ma być sfinansowana z budżetu Powiatu.

Dyskusji nie podejmowano. Wszyscy radni (16 za) głosowali za podjęciem stosownej uchwały. W chwili obecnej rozpoczęła się procedura przetargu. Zakończenie inwestycji planowane jest na koniec 2006 r.

**Benedykt Popek**

## POWIATOWE CENTRUM ZARZADZANIA KRYZYSOWEGO

36-100 Kolbuszowa, ul. 11-go Listopada  
10, tel. 017 2272-838,

017 2270-022, tel. 0607 850 392,

email: [obl@powiat.kolbuszowa.pl](mailto:obl@powiat.kolbuszowa.pl)

### BĄDŹ BEZPIECZNY!!!

Uprzejmie zawiadamiam mieszkańców miasta Kolbuszowa i okolic, że w dniu 14 lipca br. na budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej została zainstalowana Elektroniczna Syrena Alarmowa. Będzie ona służyć do ostrzegania i alarmowania mieszkańców na wypadek wystąpienia nadzwyczajnych zagrożeń mienia, środowiska i ludzi, noszących znamiona stanu klęski żywiołowej.

W przypadku usłyszenia sygnału trzech dźwięków syreny trwających po 25 sekund z przerwami między dźwiękami 10 sekund, nieopowiedziany informacją o ćwiczeniach, treningach lub szkoleniach, oznacza alarm bojowy dla ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych (OSP).

Dźwięk ciągly syreny trwający trzy minuty, nie poprzedzony informacją o treninach, szkoleniach lub ćwiczeniach, oznacza „Włącz radio na falach średnich AM w paśmie 1 062Khz w godzinach 7:00 – 8:00 i 17:00 – 18:00 lub w paśmie UKF 104,7Mhz radio „Leliwa” całodobowo bądź w paśmie 90,5Mhz radio Rzeszów i wysłuchaj komunikatu”. Ponadto w zależności od wielkości i rodzaju zagrożenia „na żywo” będą podawane komunikaty dotyczące sposobu zachowania się ludności.

Dodatkowe informacje, po ogłoszeniu wyżej wymienionych rodzaju alarmów można uzyskać pod numerami telefonów : „112” (Dyżurny Komendy Powiatowej Straży Pożarnej), 998, 997 lub tel. 017 2272-838, 017 2270-022, 017 2275 880, 0607 850 392.

(rot)

**PAMIĘTAJ!!!**  
**PO USŁYSZENIU SYGNAŁU**  
**ALARMOWEGO NALEŻY**  
**DZIAŁAĆ SZYBKO, ALE ROZWAŻNIE**  
**I BEZ PANIKI**



Syrena na dachu Starostwa.



*Te piękne dziesiątki żyta na polu pana Rębisza w Krzakach Wolskich sprawiają wrażenie, że czas się zatrzymał...*



# Będą wspierać Szpital

W auli Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, w dniu 20 czerwca br. odbyło się zebranie założycielskie Stowarzyszenia Na Rzecz Wspierania Rozwoju Szpitala Powiatowego im. Jana Pawła II w Kolbuszowej.

W zebraniu uczestniczyło około 20 osób – założycieli, pośród których znajdowali się samorządowcy powiatowi, miejscy i gminni, lekarze, pielęgniarki, nauczyciele i przedsiębiorcy. Na przewodniczącego zebrania wybrano zgodnie z doktorą **Jarosława Ragana**, zaś na sekretarza panią **Elżbietę Wróbel**. Pierwsza uchwała jaką podjęli zebrani, jednogłośnie, to uchwała o powołaniu w/w stowarzyszenia. Po odczytaniu statutu i krótkiej dyskusji podjęto drugą z kolei uchwałę w sprawie jego przyjęcia. W dalszej części obrad wybrano pięcioosobowy Zarząd Stowarzyszenia, który tworzą:

Prezes – **Małgorzata Jemiolo**

I Wiceprezes – **Jarosław Ragan**

II Wiceprezes – **Barbara Wolny**

Sekretarz – **Elżbieta Wróbel**

Skarbnik – **Zuzanna Wyka**

Wybrano również Komisję Rewizyjną w składzie:

Przewodniczący – **Maria Cacał**

Sekretarz – **Marta Cepielik**

Członek – **Lucyna Wojtaszek – Nowak**

Oprócz wyżej wymienionych osób do członków założycieli należą: Bogdan Romaniuk, Katarzyna Winiarska, Henryk Bałamut, Stanisława Jemiolo, Kazimierz Fryc, Krzysztof Klecha, Jerzy Wilk, Jan Zuba, ks. Jan Pępek, Jan Niemczyk, Eugeniusz Galek, Piotr Skiba, Jan Dudziński, Piotr Jachyra.

Celem Stowarzyszenia (wg rozdziału II, § 4 statutu) jest działalność na rzecz rozwoju Szpitala Powiatowego. Działalność ta ma służyć: 1. Zbieraniu środków finansowych na zakupy sprzętu medycznego i inwestycji remontowo – budowlanych dla Oddziałów i Poradni działających w strukturach Szpitala Powiatowego im. Jana Pawła II w Kolbuszowej, 2. Wspieraniu inicjatyw wszystkich środowisk chcących przyczynić się do rozwoju Szpitala, 3. Działaniami służącym dobrej współpracy Ośrodków POZ (podstawowej opieki medycznej) a Szpitalem



Doktor Ragan gratuluje pani Jemiolo wyboru na prezesa Stowarzyszenia.

i Poradniami Specjalistycznymi, w tym akcje profilaktyczne dla pacjentów, szkolenia personelu medycznego i pomocniczego, zacieśnienie współpracy medycznej, organizacyjnej i towarzyskiej, 4. Rozwojowi świadomości społeczeństwa powiatu kolbuszowskiego o możliwościach leczniczych, profilaktycznych Szpitala, 5. Nawiązaniu kontaktów z podobnymi stowarzyszeniami działającymi na terenie województwa podkarpackiego, 6. Promocji służby zdrowia powiatu kolbuszowskiego, 7. Uwrażliwieniu środowiska medycznego na potrzeby i oczekiwania społeczeństwa, 8. Ochronie i promocji zdrowia; między innymi w dziedzinie ochrony życia poczętego oraz pomocy socjalnej matkom będącym w trudnej sytuacji, 9. Działaniu na rzecz porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz przeciwdziałania patologiom społecznym, 10. Działania na rzecz ratownictwa i ochrony ludności, 11. Pomocy ofiarom wypadków drogowych, katastrof, klęsk żywiołowych, 12. Wspieraniu organizacyjnym i finansowym działań wymienionych w pkt. 11.



Pierwsze zebranie Stowarzyszenia miało charakter organizacyjny.

Fot. B. Popek

Marcin Mazur

## Z OSTATNIEJ CHWILI...

### Nowy zastępca dyrektora SP ZOZ

Dotychczasowy ordynator Oddziału Ginekologii i Położnictwa lek. med. Zenon Kostyra został powołany w dniu 20 lipca br. na stanowisko zastępcy dyrektora do spraw medycznych SP ZOZ w Kolbuszowej.

Odkąd pan Marek Gil został powołany na stanowisko zastępcy burmistrza Kolbuszowej, a pan Edward Brzewski odszedł na

emeryturę (30 czerwca br.) dyrektor Strzelczyk został bez zastępcy. Doktor Kostyra posiada II stopień specjalizacji – jest specjalistą ginekologii i położnictwa, anestezjologem. Ma duże doświadczenie menadżerskie ze swojej poprzedniej pracy. Jako ordynator dobrze prowadził swój Oddział. Jako zastępca dyrektora będzie go prowadził nadal. Ma 48 lat, jest żonaty, wychował dwoje dzieci.



BP



# Doktorzy nauk humanistycznych

**W języku potocznym doktor kolarzy się z lekarzem medycyny, magistrem, podobnie jak profesor z nauczycielem średniej szkoły, również magistrem.**

To są formy grzecznościowe, od dawna przyjęte i na co dzień stosowane. Wygląda to więc tak, jakby w naszych społecznościach lokalnych były niezliczone rzesze doktorów i profesorów. W rzeczywistości jest zupełnie inaczej. Osób z tytułami naukowymi doktorów pracujących w powiecie kolbuszowskim jest na prawdę nie wiele. Można ich policzyć niemal na palcach jednej ręki. W Szpitalu Powiatowym w Kolbuszowej pracuje zaledwie trzech doktorów nauk medycznych: dr **Jarosław Ragan** – specjalista chirurgii ogólnej, ordynator Oddziału Chirurgii (zamieszkały w Kolbuszowej), dr **Roman Wysocki** – również specjalista chirurgii ogólnej, starszy asystent na Oddziale Chirurgii (mieszka w Rzeszowie) i dr **Ryszard Nowak** – specjalista chorób wewnętrznych i pulmonologii, ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych (mieszka również w Rzeszowie).

Od kilku miesięcy w powiecie kolbuszowskim pracuje również dwóch nauczycieli – doktorów nauk humanistycznych.

## DR BARBARA WOLNY

Jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Pracę doktorską pt. „Wartości preferowane w wychowaniu fizycznym we współczesnej szkole” obroniła we wrześniu 2005 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w Lublinie. W chwili obecnej pracuje w Podkarpackim Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie, Oddział w Tarnobrzegu, na stanowisku nauczyciel konsultant. Posiada swoje biuro w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej. Zajmuje się doskonaleniem nauczycieli i dyrektorów wszystkich typów szkół na terenie całego powiatu kolbuszowskiego. Jest ekspertem Ministra Edukacji Narodowej ds. awansu zawodowego nauczycieli. Niezależnie od tego wyklada edukację zdrowotną w Wydziale Zamiejscowym Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli.

Pani doktor Barbara Wolny jest znana również jako Rejonowy Koordynator Sieci Szkół Promujących Zdrowie, dla powiatu kolbuszowskiego, tarnobrzęskiego, stalo-

wowskiego i nizańskiego (ok. 100 placówek oświatowych). Jest członkiem Wojewódzkiego Zespołu Szkół Promujących Zdrowie w Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. W czerwcu br. została wybrana na II Wiceprezesa Stowarzyszenia Na Rzecz Wspierania Rozwoju Szpitala Powiatowego im. Jana Pawła II. Mieszka w Kolbuszowej.

## DR EUGENIUSZ LIS

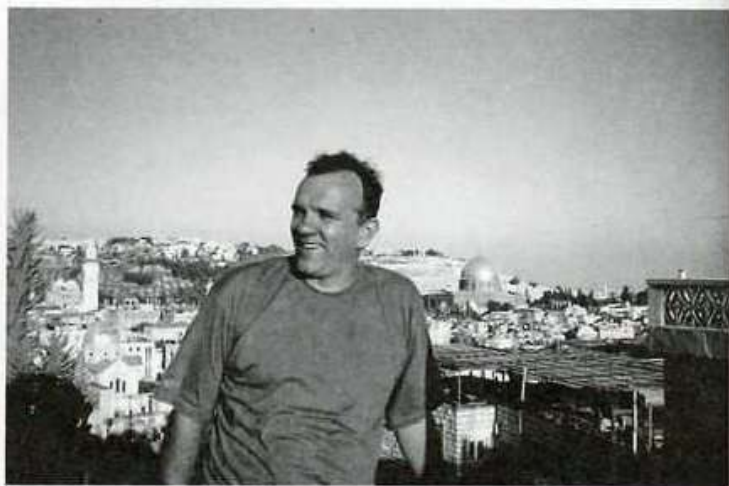
Jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie historii. Pracę doktorską pt. „Żydowska samopomoc społeczna w dystrykcie krakowskim w latach 1940 – 1944” obronił w kwietniu 2006 r. na Uniwersytecie Rzeszowskim. Jako stypendysta Fundacji Batorego korzystał osobiście z archiwów: Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, Iwo Instytut w Nowym Jorku, Jad Vashem w Jerozolimie, oraz Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie.

Doktor Eugeniusz Lis od wielu lat jest nauczycielem historii w Zespole Szkół w Widelce. Wcześniej pracował na stanowisku dyrektora Szkoły Podstawowej w tej miejscowości. Już drugą kadencję pełni mandat radnego Rady Powiatu w Kolbuszowej, jest członkiem Komisji Zdrowia oraz Komisji Rewizyjnej. Mieszka w Widelce.

Marcin Mazur



Pani doktor B. Wolny (druga od lewej) w gronie przyjaciół przed gmachem KUL w Lublinie.



Pan doktor E. Lis na tle Jerozolimy.

**Śladami pamięci i wierności, czyli kolbuszowscy licealiści w Warszawie...**

## Juventus Semper Fidelis

Sentencja ta jest mottem naszej szkoły, Liceum Ogólnokształcącego im. Janka Bytnara. Słowa tego przewodniego hasła towarzyszą nam - uczniom, absolwentom i nauczycielom przez całe życie, zarówno w szkole, jak i poza nią.

W myśl tych słów dnia 20 czerwca br. udaliśmy się w podróż. Nie można tego nazwać zwykłą wycieczką do Warszawy.

Uczestniczył w niej bowiem „kwiat” młodzieży naszego liceum, czyli uczniowie którzy osiągnęli najlepsze wyniki w nauce lub też w pozytywny sposób wyróżnili się na tle społeczności szkolnej. Nie zabrakło także przedstawicieli harcerzy oraz grona pedagogicznego na czele z panią dyrektorką Wandą Jasińską.

Pierwszym punktem naszej podróży

było obejrzenie najważniejszego budynku w pięknej, wolnej i demokratycznej Polsce, mianowicie Sejmu i Senatu. Jednak należy podkreślić, że nie byliśmy grupą byle wycieczkowiczów, ale gośćmi specjalnymi pana posła **Zbigniewa Chmielowca**, który to osobiście oprowadzał nas po tej „opoce prawa”. Ponadto mogliśmy na własne oczy zobaczyć gdzie i jak mieszkają posłowie w czasie posiedzeń, gdyż odwiedziliśmy hotel poselski. Nie obca jest nam od tej pory miękkość tapicerek foteli sejmowych, senackich i widok Straży Marszałkowskiej. Wspaniałe wrażenia zostały okraszone licznymi pamiątkowymi zdjęciami, w tym z byłą Prezes NBP,



a obecnie liderką PO Hanną Gronkiewicz-Waltz.

Jednak to nie ta część wizyty była najważniejszą dla naszej „złotej 40-stki”, ponieważ mijając budynki IPN-u, PZU, Biblioteki Narodowej i Ministerstwa Zdrowia dotarliśmy pod Arsenal. Nie muszę chyba mówić, dlaczego to miejsce jest tak ważne dla każdego Polaka, a tym bardziej dla nas, uczniów szkoły im. Janka Bytnara. Jeśli ktoś czytając ten artykuł, wciąż nie wie, o czym piszę i nie kojarzy opisywanego miejsca z datą 26 marca 1943 r., to trudno nazwać go prawdziwym Polakiem, a co dopiero patriotą. Wystarczy słowa pani dyrektor, która powiedziała m.in. że: „Każdy z was musi znać swoje korzenie”. I ja się osobiście z tym zdaniem całkowicie zgadzam. Pamięć walczących w imię przyjaźni uczciliśmy zniczem, kwiatami i ciszą podziwu dla tej akcji, ponadczasowej wierności.

Kolejne ważne miejsce dla każdego Polaka to Powązki - cmentarz na którym spoczywają doczesne szczątki ludzi, którzy złotymi nićmi wpisali się w historię naszego państwa. My również przybyliśmy do tej nekropoli, by tak jak wielu przed nami i po nas, uczcić młodych Polaków, którzy rzucili swoje życia na szaniec wojny, byśmy mogli dziś żyć w wolnej ojczyźnie. Dzięki pomocy dwóch harcerek, które jednocześnie uczą w naszym liceum - pani Genowefie Zdeb i Małgorzacie Miąso, udało nam się odnaleźć mogiły Rudego, Alka i Zośki. Tam też złożyliśmy znicze i kwiaty, a także modlitwy za dusze ich i im podobnych żołnierzy AK. Ten nasz skromny hołd bohaterstwu, przyjaźni i oddaniu był wyrazem naszej pamięci o wielkich ludziach, był wyrazem naszej wierności ponadczasowym zasadom, których potrzebuje świat.

Ostatnim przystankiem na drodze grupy naszej warszawskiej wędrówki śladami wierności było spotkanie z panią **Danutą - siostrą**



Przewodnikiem po gmachu Sejmu był poseł z Kolbuszowej Zbigniew Chmielowiec.

**Janka Bytnara.** Przyjęła nas serdecznie w domu pełnym pamiątek, historii i harcerstwa; w domu, który przyciągał i przyciąga tuziny młodych, w domu państwa Bytnarów. Dusia mimo swojego słusznego wieku (82 lata) cieszyła się z naszych odwiedzin. Już na wstępie rozmowy zaczęła przepraszać nas za to, że nie odpisuje na wszystkie listy, które do niej docierają. Przepraszyła jeszcze kilkakrotnie..., choć przecież nikt nie miał jej tego za złe. Zaprosiła wszystkich do pokoju Janka.

Byliśmy zaskoczeni stołem zastawionym oranżadą, ciastkami, truskawkami i czereśniami, który to poczęstunek przygotowała specjalnie dla nas. Cieszyła się, że znów odwiedzili ją ludzie z Kolbuszowej - miasteczka tak bliskiego jej sercu. Przygarbiona, z łaską w dłoni opowiadała nam o Janku, o ojcu i matce, o sobie, a my słuchaliśmy jak zakłęci, tak jakby czas się cofnął,

i znów była wojna, Niemcy i Janek na rowerze, z uśmiechem i nadzieją na lepsze czasy. Opowiadała bez podręcznikowej emfazy, dat i zbędnych faktów, tak jak to tylko babcie potrafią opowiadać. Mówiła z serca, często żartując i śmiejąc się z nami. W tym domu, u Dusii podczas tego blisko godzinnego spotkania wszyscy czuliśmy się jak jedna wielka rodzina. Naszej ulubionej pani Danucie ofiarowaliśmy kwiaty, odznakę liceum, którą otrzymują najważniejsze dla naszej społeczności osoby oraz dwa koszyczki truskawek z podkolbuszowskich upraw...

W ten oto sposób zakończyła się nasza wyprawa śladami pamięci i wierności, która na trwale zagości w naszych wspomnieniach i miejmy nadzieję umocni nas w dalszej pracy dla nas dla naszych lokalnych społeczności i dla Polski.

**Dariusz Kawa**



W tym miejscu dnia 26 marca 1943 r. oddział harcerskich grup szturmowych „Szarych Szeregów” przeprowadził udaną akcję bojową, uwalniając 25 więźniów przewożonych przez gestapowców.



Wzruszające spotkanie z siostrą Janka Bytnara, w jej mieszkaniu w Warszawie.



# Bisowali w Malente i Leżajsku...

O występach młodych kolbuszowskich muzyków na międzynarodowych festiwalach, z dyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia Aleksandrą Niezgodową, rozmawia Benedykt Popek.

*Powstały niedawno przy PSM Zespół Muzyki Dawnej „Giulivamente”, choć w Kolbuszowej prawie nieznanymi, odnosi coraz większe sukcesy na międzynarodowych festiwalach w Polsce i za granicą, promując zarazem nasze miasto i powiat. Co to za zespół?*

- Zespół powstał w maju roku ubiegłego, z potrzeby stworzenia zespołu dla sekcji smyczkowych. Ponieważ mamy już zespół dla instrumentów dętych i perkusyjnych, chcieliśmy dać naszej młodzieży zupełnie inny pogląd na muzykowanie, na coś zupełnie odmiennego. Zajmujemy się głównie muzyką renesansową, barokową, aż do klasycyzmu. Nie oznacza to że nie dotykamy literatury współczesnej. Ponieważ w skład zespołu wchodzi osoby bardzo młode, od 12 do 17 lat, wydaje się że byłoby niesłuszne zamknięcie ich tylko w jednym dziale programowym.

*Skąd macie takie piękne starodawne stroje?*

- Jeśli chodzi o estetykę strojów to członkowie zespołu są ubrani w stroje dawne, z epoki renesansu. Również i nazwą chcieliśmy odwołać się do precyzyjności, delikatności i lekkości a zarazem nadania charakteru i powagi. Stąd właśnie pochodzi nazwa naszego zespołu „Giulivamente”. Skąd stroje? Widziałam kiedyś zespół z Mielca, występujący w strojach dawnych i zwróciłam się z prośbą o ich wypożyczenie, podpatrzenie. Otrzymałam je do wglądu. Szyliśmy u naszego krawca pana Stoja w Raniżowie. W sfinansowaniu tych strojów pomogli nam w jakiejś części sponsorzy, w części Rada Rodziców naszej szkoły, no i część pieniędzy wypracowaliśmy po prostu sami, na koncertach.

*Kto gra w tym zespole?*

- W skład zespołu wchodzi dzieci z Kolbuszowej, Jagodnika i Raniżowa. W sumie zespół liczy 10 osób, z tego 4 to są obecni uczniowie, a 6 to wychowankowie naszej szkoły. Przeliczając na instrumenty jest to czworo skrzypiec, dwie wiolonczele, trzy flety i instrumenty perkusyjne. Zespół prowadzony jest przez mojego męża Bronisława Niezgodę.

*Taki młody zespół a już ma za sobą kilkanaście udanych koncertów, nie licząc drobnych występów...*

- Muzykujemy nie tylko w Kolbuszowej, także na terenie naszego powiatu i kraju, jak choćby w Puławach. Zapraszali nas tam ponownie, na jubileusz 150 – lecia nadania praw miejskich. Niestety zbiegło się to z terminem naszego wyjazdu do Niemiec i musieliśmy odmówić. Koncertowaliśmy już w Leżajsku, Strzyżowie, Łańcucie, Dębicy. Jest duże zainteresowanie tym zespołem i wysoka ocena prezentacji.

*Gazety niemieckie piszą o sukcesie zespołu z Kolbuszowej w mieście Malente. Co się tam wydarzyło?*

- Zespół „Giulivamente” był tam z okazji 25 Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych. Orkiestra Dęta PSM była tam szczególnie honorowana. Była tam już po raz drugi z kolei. Natomiast ja jako kapelmistrz byłam tam po raz czwarty. Wcześniej byłam, gdy prowadziłam orkiestrę w Miejskim Domu Kultury. Jeśli chodzi o naszą Orkiestrę Dętą to została przez Niemców określona jako zespół koncertujący, a nie jakaś tam prowincjonalna orkiestra marszowa. Oni odpowiednio klasyfikują orkiestry. Ma to dla nich ogromne znaczenie. Orkiestra



Koncert organowy Karola Niezgody.

marszowa to taka, która gra tylko marsze. Orkiestra koncertująca „placowa” – jak nas nazywano – to taka, która koncertuje siedząc i gra repertuar który wychodzi ponad marsze. Po raz kolejny orkiestra naszej szkoły został przyjęta z wielkim uznaniem i docenieniem. Natomiast Zespół Muzyki Dawnej „Giulivamente” stanowił swego rodzaju sensację, taką jakby perełkę, która zabłysła przy okazji tego jubileuszowego festiwalu orkiestr dętych. W sobotę po południu redaktorzy zrobili z nami wywiad a w niedzielę rano ukazał się artykuł z wielką fotografią tego zespołu, w gazecie ukazującej się w całym okręgu Schleswig – Holstein. Byliśmy bardzo mile zaskoczeni, gdy w niedzielę rano jako orkiestra wchodziliśmy do Kurt – Parku, publiczność tam zgromadzona pokazywał nam stronę tamtejszej gazety wskazując, że to jesteśmy właśnie my.

*Wasza młodzieżowa Orkiestra Dęta odniosła ostatnio spory sukces podczas Kolbuszowskich Spotkań Orkiestrowych im. Walentego Kaziora, w dniu 2 lipca br. To prawda?*

- Myśmy wystartowali po raz pierwszy w tym konkursie. Do uczestnictwa nakłoniła nas grupa rodziców, którzy nalegali żeby młodzież pokazać, bo to jest nasza młodzież i dlaczego nie może pokazać się w naszym mieście. Byliśmy świadomi że startujemy wśród bardzo mocnych orkiestr, w których grają przeważnie starzy muzycy, zawodowi, podczas gdy nasza istniejąca dopiero od trzech lat orkiestra to są uczniowie – dzieci w wieku od 12 do 16 lat i tylko dwie osoby dorosłe. Okazało się że niezależne jury wysoko oceniło nasz występ i przyznało nam jedną z nagród (600 zł). Owszem nie „dorosliśmy” jeszcze do głównej nagrody Grand



Występ kolbuszowskiego zespołu „Giulivamente” w leżajskiej Bazylice.

Fot. W. Padowski



Prix, (przynana orkiestrze ze Świdnika), bo to wymaga już naprawdę długoletniej pracy, dojrzałości pewnej którą trzeba wypracować. Trudno jest nam rywalizować z muzykami zawodowymi. Równie wysoko ocenili nasz występ mieszkańcy miasta. Wyrazili to wielkimi brawami, entuzjastyczne, za co jestem im ogromnie wdzięczna. Było to wielkie przeżycie dla nas, wielka radość, że mieszkańcy Kolbuszowej tak cieszą się naszym istnieniem.

**A co w ostatnim czasie robił Zespół Muzyki Dawnej „Giulivamente”?**

- Koncertował w Bazylice Ojców Bernardynów w Leżajsku...

**Niech pani nie mówi że występowaliście wśród światowych sław na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej...**

- Jeśli ktoś nie dowierza to proszę pojechać lub zadzwonić do organizatorów tego festiwalu, lub spojrzeć po prostu na zachowane plakaty i foldery. Zaraz wyjaśnię jak do tego doszło. W styczniu br. gdy na zaproszenie PSM w Leżajsku występowaliśmy w Bazylice z kołędami, dostrzegła nas pani, która jest w komitecie organizacyjnym tego międzynarodowego festiwalu. To na jej wniosek, za zgodą całego komitetu organizacyjnego nasz Zespół Muzyki Dawnej został zaproszony do udziału w tym festiwalu. I faktycznie występowaliśmy wśród sław, nie tylko z Polski ale i ze świata, co jest dla nas ogromnym wyróżnieniem. Sądzę że była to także wspaniała promocja dla naszej szkoły, miasta i dla naszego powiatu. Władze Powiatu, zwłaszcza Starostowie - obaj panowie Romaniuk i Macheta powinni czuć się wyróżnieni jako że mają niemały wkład w rozwój tej szkoły. Podczas XV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Bazylice Ojców Bernardynów, w dniu 10 lipca nasz ZMD „Giulivamente” wykonał 12 utworów

**Mit Pauken, Fiedeln und Trompeten**

Spielmanszüge sind nicht nur bei Veteranen der Musik beliebt. Das bewies der Auftakt des 25. Musikfestes in Malente mit vorwiegend jungen Kapellen.

Von TINA KILLER

MALENTE - „Je-Creux“ ist das einzig Walter bei sechs musikalischen Werken, bei dem nicht der Löwe im Dschungel nach dem besten Spiel sucht. Die „Je-Creux“ „The Last Days tonight“ und andere hitige Stücke eröffnen gegen das Jugendorchester der TSV Rotkeule (Leitend: Heide Lohde) auf der Malente-Kampfbühne das 25. internationale Musikfest, das die Spielmannszüge der TSV Malente ausrichtet.

Der letzte (auch) zugleich ein eigenes Jubiläum: Er feiert mit 45 Jahren. Eine 25 Spieler umfassende 30-Jährer sind dort unter Leitung von P. Langhoff. Die 25 Malente „Mitarbeiter“ die seit Kurzem unter Leitung von P. Langhoff (25) über. haben müssen auf der Kampfbühne einen sehr guten Auftritt zu zeigen. Der 25. Musikfest wird am 10. Juli im Rahmen des 25. Musikfestes in Malente stattfinden. Die etwa 30 jungen Polier unter Leitung von Heide Lohde werden



Das Renaissance-Orchester aus dem polnischen Kolbuszowa stürzte gelungene Klänge zu dem anstehenden über längere Territorium des Musikfestes der...

genen Rainer Städtel (leid. Krönung des Kräftigen-Pokalorchester war das Jugendorchester der Spielmannszüge nicht. Keine Angst vor Abwechslung durch das gleichzeitige laufende Fußballspiel. England-Spieler hatte Organisten Manfred Beck. Leiter der Sportschule der TSV Malente. „Wir überlegen die

stark so voll werden, ist sich doch sicher. Da gibt es nach einem Wechsel nach 9 Uhr Platzkonzerte ab, vielen Orten in Malente ab 11 Uhr. Das malente bis zu 11 Kapellen mit. Auch die musikalische sind Gruppen aus Gruppen. Die Gruppen sind: Malente, Leide, Leide, Orchester, Paderborn und

stark so voll werden, ist sich doch sicher. Da gibt es nach einem Wechsel nach 9 Uhr Platzkonzerte ab, vielen Orten in Malente ab 11 Uhr. Das malente bis zu 11 Kapellen mit. Auch die musikalische sind Gruppen aus Gruppen. Die Gruppen sind: Malente, Leide, Leide, Orchester, Paderborn und

Auf der Malente-Kampfbühne werden die „Je-Creux“ „The Last Days tonight“ und andere hitige Stücke eröffnen gegen das Jugendorchester der TSV Rotkeule (Leitend: Heide Lohde) auf der Malente-Kampfbühne das 25. internationale Musikfest, das die Spielmannszüge der TSV Malente ausrichtet.

Auf der Malente-Kampfbühne werden die „Je-Creux“ „The Last Days tonight“ und andere hitige Stücke eröffnen gegen das Jugendorchester der TSV Rotkeule (Leitend: Heide Lohde) auf der Malente-Kampfbühne das 25. internationale Musikfest, das die Spielmannszüge der TSV Malente ausrichtet.

Fragment artykułu ze zdjęciem kolbuszowskiego zespołu, w prasie niemieckiej.

muzyki renesansowej i barokowej, m.in. Taniec, Ballet i Courante P. Peuerla; Menuet i Arię J. F. Haendela; Arię D. Scarlattiego, Sicilianę J. S. Bacha; Menueta i Ritornello J. B. Lullyego, oraz trzy pieśni starofrancuskie. Oprócz tego dwa utwory zagrał solo na organach absolwent naszej szkoły, obecnie uczeń Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II Stopnia w Rzeszowie 14-letni Karol Niezgodą: Pachelbel Toccatę in E, oraz Preludium i Fugę C – dur Jana Sebastiana Bacha. Publiczność – pełna Bazylika ludzi – występ zespołu nagrodziła bardzo dużymi brawami, przyjęła go na równi ze sławami międzynarodowymi. Podczas braw pani konferansjerka trzykrotnie wyciągała nas na środek, żeby pokazać publiczności. Na bis zespół wykonał cztery ballety, jako typowe przykłady muzyki renesansowej.

**Tak wielkimi sukcesami kolbuszowskich zespołów PSM cieszą się nie tylko władze Powiatu ale pewnie też i władze Miasta. Tak pani sądzi?**

- Sądzę że powinny. Jako PSM cieszymy się, że wreszcie zaczęły realizować podpisane wiele lat temu porozumienie finansowe. Już mamy na utrzymanie spraw podstawowych, czyli nośników energii. Mam nadzieję że władze miejskie też czują się w jakiś sposób wyróżnione tymi naszymi osiągnięciami.

**Dziękując za rozmowę życzę w imieniu czytelników, redakcji „Przełądu” i własnym wspaniałego wyczynku waszym uczniom, nauczycielom i członkom zespołów, a po wakacjach nowych sukcesów. A pani jako dyrygentowi „potamania” batuty. Tak to się dobrze życzy dyrygentom?**

- Może być i tak...

**Młodzież z Romanowa swoje wakacje spędza w powiecie kolbuszowskim**



W dniu 14 lipca 2006r. w Starostwie Powiatowym przebywała delegacja młodych sportowców z powiatu romanowskiego wraz z przedstawicielem powiatu romanowskiego Dyrektorem do spraw, Młodzieży, Rodziny i Sportu **Alą Milinczuk**, Dyrektorem Szkoły Sportowej w Romanowie **Witali Wasilewskim**, lekarzem **Andrzem Segiczukiem** i opiekunka **Alona Wiciuk**. Gości przywitani starosta **Bogdan Romaniuk**, wicestarosta **Waldemar Macheta** i sekretarz powiatu **Elżbieta Wróbel**.

Osiemnastoosobowa delegacja zaproszona została przez Burmistrza **Jana Zubę** na podstawie podpisanej umowy pomiędzy powiatem kolbuszowskim i powiatem romanowskim w dniu 28 września 2005r. w Kolbuszowej. Przez cały tydzień Miasto i Gmina Kolbuszowa przy współpracy z wszystkimi gminami z terenu powiatu kolbuszowskiego, będą gościć młodych sportowców.

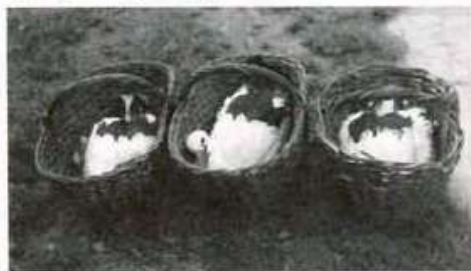
Oprócz atrakcji turystycznych, młodzi sportowcy z Romanowa będą w ciągu tygodnia grać z drużynami chłopców z powiatu kolbuszowskiego.



# Akcja „Boćki”

**Pięknym wspólnym działaniem na rzecz ochrony przyrody wykazały się służby powiatu kolbuszowskiego – Powiatowy Lekarz Weterynarii, Szef Powiatowego Zespołu Kryzysowego i strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.**

W dniu 1 lipca br., w dość niefortunnym czasie bo w wolną sobotę, stało się nieszczęście. W miejscowości Widelka (gm. Kolbuszowa), w zagrodzie pana Lubasa (nr domu 9) olbrzymie bocianie gniazdo runęło z wysokiej lipy na ziemię. Nie wiadomo co było tego przyczyną. W gnieździe przebywała pełna „wielodzietna” rodzina bocianów – dwoje dorosłych i troje młodych. Dorosłe zdążyły wyfrunąć, młode nie umiejące jeszcze latać spadły lecz przeżyły.



Młode boćki przygotowane do transportu na drzewo.  
Fot. J. Futyma

- Po odebraniu zgłoszenia o tym wypadku – mówi Powiatowy Lekarz Weterynarii **Józef Futyma** – zorganizowaliśmy akcję ratowniczą. Postanowiliśmy zrekonstruować gniazdo i młode bocianki włożyć do tego gniazda. Problem polegał na tym, że drabina którą dysponowali wezwani na pomoc strażacy okazała się za krótka. Dopiero przy pomocy specjalnego dźwiga, tzw. „zwyżki” udało się to gniazdo odbudować. Prace przy odbudowie trwały kilka godzin. W tym czasie strażacy wykonali na drzewie specjalną platformę z desek, przysypali ją gałęziami z tego gniazda, tak jakby sobie tego życzyli bociany i umieścili młode. Dorosłe bociany zaakceptowały to, zaopiekowały się dziećmi i zaczęły je karmić. Po kilku dniach okazało się że jeden z młodych bocianów z powodu doznanych urazów wewnętrznych nie przeżył. Dwa pozostałe czują się dobrze.

- Proszę nie zapomnieć podziękować



Bez takiego sprzętu nie można było naprawiać gniazda i umieścić w nim bocianów.

strażakom z Komendy Powiatowej PSP w Kolbuszowej za współpracę i za wspaniałą robotę, którą wykonali na rzecz ratowania tych pięknych ptaków – dodaje pan doktor Futyma. A więc dziękujemy wam chłopaki!

BP

## POWIATOWY URZĄD PRACY W KOLBUSZOWEJ

### AKTYWIZACJA ZAWODOWA OSÓB BEZROBOTNYCH

W bieżącym roku Powiatowy Urząd Pracy w Kolbuszowej tak jak w latach poprzednich przystąpił do realizacji dwóch programów skierowanych do osób bezrobotnych, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich.

Jeden z programów pod nazwą „Moja przyszłość to samodzielność” skierowany jest do bezrobotnej młodzieży do 25 roku życia oraz absolwentów szkół wyższych, którzy nie ukończyli 27 roku życia. Aktywizacja zawodowa młodzieży następować będzie poprzez umożliwienie odbycia stażu u przedsiębiorców i negocjowanie zatrudnienia po odbyciu stażu a także udzielenie jednorazowych środków na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej w kwocie około 12.600 zł.

Z danych statystycznych wynika, że młodzież do 25 roku życia stanowi około 26 % ogółu zarejestrowanych bezrobotnych. Osoby te nie posiadają żadnego, bądź niewielkie doświadczenie zawodowe w miejscu pracy a często ich wykształcenie nie jest dostosowane do potrzeb rynku pracy w szczególności w zakresie nowych technologii produkcji.

Celem programu jest zatem złagodzenie tych negatywnych zjawisk. Uczestnicy programu otrzymają stypendium i zwrot kosztów dojazdu do miejsca odbywania stażu.

Drugi program pod nazwą „Powróć do pracy” skierowany jest do osób długotrwale bezrobotnych powyżej 25 roku życia ( z wyłączeniem absolwentów szkół wyższych), pozosta-

jących w rejestrze bezrobotnych przez okres od 12 do 24 miesięcy. Aktywizacja zawodowa tych osób następować będzie poprzez umożliwienie im odbycia przygotowania zawodowego, zorganizowania zatrudnienia subsydiowanego u przedsiębiorców lub udzielenie jednorazowych środków na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej w kwocie około 12.600 zł.

Jako główna formę wsparcia w tym programie wybrano przygotowanie zawodowe w miejscu pracy, które pozwoli tej grupie osób na powrót na rynek pracy i umożliwi nabycie umiejętności oczekiwanych przez pracodawców. Uczestnicy otrzymają stypendium i zwrot kosztów dojazdu do miejsca odbywania przygotowania zawodowego.

W ramach tego programu organizowane będzie również zatrudnienie subsydiowane w postaci prac interwencyjnych u przedsiębiorców, na które będą kierowani beneficjenci tego programu.

Z kolei proponowana pomoc finansowa w postaci udzielenia jednorazowych środków na podjęcie własnej działalności gospodarczej stworzy możliwość samozatrudnienia beneficjentom projektu, gdyż najczęstszą barierą przy podejmowaniu własnej działalności jest brak środków finansowych.

Wyłonienie grup adresatów obu projektów odbywać się będzie na podstawie szczegółowej analizy bazy danych urzędu, dobór kandydatów, z którymi rozmawiać będą pośrednicy

pracy i doradca zawodowy. W przypadku zainteresowania projektem nastąpi podpisanie przez bezrobotnego karty uczestnictwa w projekcie. Kolejny etap to rozmowa kwalifikacyjna u przedsiębiorcy a jej pozytywny wynik to uzyskanie skierowania z urzędu na konkretną formę aktywizacji tj. staż, przygotowanie zawodowe czy też prace interwencyjne.

W przypadku dotacji rozmowę z pracodawcą zastępuje złożenie wniosku o dotację, pozytywne zaopiniowanie go przez Komisję a następnie podpisanie umowy w sprawie udzielenia dotacji.

Liczba miejsc w obu projektach jest ograniczona. Osoby bezrobotne, zainteresowane udziałem w poszczególnym projekcie mogą zgłaszać się w tej sprawie do pośredników pracy (pokój nr 2).

Przedsiębiorcy, którzy w ramach projektów chcą organizować staże, przygotowanie zawodowe czy prace interwencyjne mogą składać wnioski u koordynatorów programu ( pokój 20). Druki wniosków można pobrać w siedzibie urzędu ( pokój nr 20) lub ze strony internetowej [www.pup.kolbuszowa.org.pl](http://www.pup.kolbuszowa.org.pl).

Elżbieta Kapusta

Zastępca Dyrektora PUP w Kolbuszowej



**przegląd**  
**POWIATOWY**  
• STAROSTWO • BIAŁA • POWIĄZ • STAROSTWO • BIAŁA • POWIĄZ • STAROSTWO • BIAŁA •

Redaktor odpowiedzialny: **Benedykt Popiek**  
Kontakt tel. 0 693 859 961, e-mail [benek.popiek@wp.pl](mailto:benek.popiek@wp.pl)  
Materiały do publikacji można składać w sekretariacie Starostwa. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.



# Kolbuszowa wita Romanów

**W dniu 14 lipca na zaproszenie Burmistrza Kolbuszowej Jana Zuby do miasta przybyła grupa młodych sportowców z Romanowa na Ukrainie.**

15 chłopców wraz z opiekunami: Alą Miliuczuk- kierownikiem działu kultury powiatu romanowskiego, Aloną Wiciuk- nauczycielką, Dyrektorem Szkoły Sportowej w Romanowie, a zarazem trenerem Witalim Wasilewskim oraz lekarzem Andrzejem Sergiczukiem, przybyła do Kolbuszowej, aby rozegrać mecze piłkarskie z miejscowymi drużynami młodzieżowymi, zwiedzić okolicę oraz zapoznać się z historią i kulturą regionu. Tegoroczna wizyta gości z Ukrainy jest ważnym wydarzeniem dla Romanowa i Kolbuszowej, partnerskie stosunki powiatów z pewnością zacieśnią współpracę pomiędzy miastami. Na spotkaniu, jakie odbyło się w dniu przyjazdu grupy, na obiekcie Fundacji Na Rzecz



Kultury Fizycznej i Sportu, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba serdecznie przywitał młodzież i ich opiekunów. Przedstawił harmonogram wizyty, życząc tym samym udanego i aktywnego wypoczynku.

Z rąk Witalima Wasilewskiego, Burmistrz otrzymał okazały kryształowy puchar, a opiekunka Alą Miliuczuk, pełniąc funkcje tłumacza złożyła podziękowania za zaproszenie i możliwość odwiedzin w Polsce. Władze gminy Kolbuszowa zorganizowały dla młodzieży szereg atrakcji kulturalnych, sporto-

wych i turystycznych. Podczas tygodniowego pobytu grupa miała okazję zwiedzić miasto i jego zabytki, park etnograficzny- skansen oraz odwiedzić Pałac Lubomirskich w Łańcucie. Drużyna Ukrainy Zoria Romanów rozegrała także mecz piłki nożnej z młodzieżowym zespołem KKS Kolbuszowianka, który wygrała wynikiem 5:3 i Szkoły Mistrzostwa Sportowego z Lublina na stadionie sportowym w Kolbuszowej uzyskując zdecydowaną przewagę 4:1. Na płycie boiska w Weryni zespół z Ukrainy przegrał 3:2 z drużyną UKS Wilga Widelka. W wolnym czasie chłopcy mieli możliwość skorzystania z basenu w Cmolasie, a także jazdy konnej w zagrodzie jeździeckiej „Mustang”. Zagraniczni goście zostali zakwaterowani w Domu Studenckim w Weryni. Życzymy udanego wypoczynku!

**Justyna Mucha**



## Finisz lotny Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego w Kolbuszowej

30 czerwca br. przez Kolbuszową, przejeżdżali zawodnicy XVII Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Solidarności i Olimpijczyków. Kolarze wjechali do miasta od strony Kolbuszowej Dolnej, na wysokości restauracji Krokodyl odbył się lotny finisz wyścigu, skąd peleton skierował się w stronę Leżajska. Międzynarodowy Wyścig Kolarski Solidarności i Olimpijczyków jest organizowany od 1990 roku, należy do Pucharu kontynentalnego UCI- Międzynarodowej Unii Kolarskiej i ma kategorię 2.1, najwyższą wśród wyścigów wieloetapowych organizowanych w ramach powyższego Pucharu. W tegorocznej edycji w dniach 28 czerwca- 2 lipca zawodnicy zmagali się na trasie Łódź- Bielsko-Biała. Honorowy Patronat nad imprezą objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński.

W składzie komitetu honorowego wyścigu, znaleźli się marszałkowie i wojewodowie województw: Łódzkiego, Świętokrzyskiego, Mazowieckiego, Podkarpackiego, Śląskiego oraz przedstawiciele miast etapowych, łącznie z Burmistrzem Kolbuszowej Janem Zubą.

W XVII Międzynarodowym Wyścigu Kolarskim Solidarności i Olimpijczyków zwycięską pierwszą lokatę, klasyfikacji generalnej zdobył Robert Radosz z grupy DHL Autor, wyprzedzając zawodników Marcina Sapę (Knauf Team) i Łukasza Bodnara (Intel-Action).

Kolejny Wyścig Solidarności i Olimpijczyków za rok.

**Justyna Mucha**





# Wszystkie dzieci nasze są...

*Tegoroczne półkolonie letnie zorganizowane przez Kolbuszowski oddział Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej cieszą się dużym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży z terenu całej gminy.*

Realizowane w formie dwutygodniowych turnusów pod hasłem „Zmień używki na sportowo- wakacyjne rozgrywki” zajęcia, odbywają się od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30 w placówce PKPS przy ulicy Janka Bytnara. Program wypoczynku letniego dla najmłodszych w głównej mierze nacisk kładzie na aktywne spędzanie wolnego czasu. Podczas turnusów dzieci mają możliwość rozwijania własnych uzdolnień poprzez szereg prowadzonych tutaj zajęć: plastycznych, muzycznych, sportowych i rozrywkowych. Atrakcjami półkolonii są

wycieczki do lasu, ćwiczenia ruchowo-gimnastyczne i aerobik odbywające się pod czujnym okiem pań Marty Furgał i Anny Rozmus opiekunkami świetlicy PKPS.

14 lipca w dniu zakończenia pierwszego turnusu biorące w nim udział dzieci przedstawiły zaproszonym z tej okazji: Staroście Kolbuszowskiemu Bogdanowi Romaniukowi, Zastępcy Starosty Waldemarowi Machecie, Zastępcy Burmistrza Kolbuszowej Markowi Gilowi, Pani Prezes Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Kolbuszowej Zenonie Chodorowskiej i Pani



Kierownik placówki PKPS w Kolbuszowej Alicji Furgał „raport” z dwutygodniowych wspólnie spędzonych wakacji, który zaprezentowały w formie własnoręcznie wykonanych kolorowych rysunków. Uroczyste zakończenie pierwszego turnusu uświetniło wspólne odśpiewanie piosenek, których dzieci nauczyły się podczas spotkań w świetlicy PKPS.

Z rąk Starosty Kolbuszowskiego i Zastępcy Burmistrza Kolbuszowej wszyscy uczestnicy półkolonii otrzymali pamiątkowe dyplomy.

17 lipca rozpoczął się kolejny turnus, w którym bierze udział kolejne ok. 30 dzieci.



## Wakacyjny Misz- Masz...

cd. ze str. 8

tym samym funkcję jurora tegorocznego konkursu. Wieloletnim liderem i twórcą powstałego w 1965 roku zespołu był zmarły trębacz Henryk Majewski. Popularna grupa niejednokrotnie zdobywała prestiżową nagrodę ZŁOTA TARKA, brała także udział w licznych festiwalach w Polsce: Jazz nad Odrą, Jazz Jamboree, Old Jazz Meeting.

Decyzją jury nagrodę główną- Złotego Skarabeusza- zdobył zespół Leliwa Jazz Band z Tarnobrzega, Najlepszym Trębaczem okazał się Stanisław Stańczyk z Leliwa Jazz Band natomiast nagrodę dodatkową zdobył zespół Zygi Jazz Band.

Na kolejną imprezę zapraszamy w dniach 5-6 sierpnia. Na placu przy ulicy Handlowej odbędzie się Spinacz Festiwal- muzyka ponad wszystkim.

Justyna Mucha

## Wydarzenia z Kolbuszowszczyzny zapamiętane przez kilkuletniego chłopca

Z uwagi na pojawienie się u nas Filmu oraz książki na temat obywateli polskich narodowości żydowskiej napisanej przez pana Saleschutzę chcę przytoczyć fakty utrwalone w mej pamięci jako kilkuletniego a później 13-letniego chłopca. W latach 1937-1939 uczęszczałem do szkoły męskiej Nr 1. obecnie przedszkole, do której to szkoły i mojej klasy uczęszczało też dwóch chłopców żydowskich. Jeden był synem ortodoksyjnego Żyda, sklepikarza, drugi zaś niczym nie wyróżniał się od pozostałych chłopców narodowości polskiej. Pierwszy, nie wiem czy zawsze, zakładał jarmułkę i nosił pejsy. Nauczycielem naszym był oficer rezerwy Władysław Wiśniewski. Imponowało mi, że w czasie świąt narodowych nasz nauczyciel ubierał mundur oficerski z odznaczeniami i szablą u boku. Stosunek tego nauczyciela do uczniów narodowości żydowskiej był taki sam jak do pozostałych. Jeżeli któryś z nas dokuczał Żydom to spotkał się z ostrą reprimendą ze strony nauczyciela. Nie wiem skąd w książce pana Saleschutzę znalazł się fragment jakoby ten nauczyciel kazał zamknąć klasę, wziął nożyczki i żydowskim uczniom obciąć po jednym pejsie. Nie słyszałem o czymś takim i nie wierze by miał o to miejsce. Owszem były takie czy inne zdarzenia w relacjach Żyd-Polak, ale należy to traktować jako nieporozumienia między dziećmi. Czasem rzucaliśmy kamieniami w żydowskie szałaszy tzw. kuczki, które były budowane w czasie ich świąt, w pobliżu szkoły, granicznej z Ich domami, co spotykało się z ostrą reprimendą ze strony nauczyciela. Przypominam sobie też jak jeden z kolegów z mojej ławki przyniósł z domu pieczętkę z napisem „Nie kupuj u Żyda” którą po kryjomu przystawialiśmy na drzwiach lub ścianach żydowskich sklepów. Przyszła okupacja niemiecka a wraz z nią nieszczęścia, które w straszny sposób dotknęły całą naszą diasporę żydowską. Podobnie jak w innych miastach

mendą ze strony nauczyciela. Nie wiem skąd w książce pana Saleschutzę znalazł się fragment jakoby ten nauczyciel kazał zamknąć klasę, wziął nożyczki i żydowskim uczniom obciąć po jednym pejsie. Nie słyszałem o czymś takim i nie wierze by miał o to miejsce. Owszem były takie czy inne zdarzenia w relacjach Żyd-Polak, ale należy to traktować jako nieporozumienia między dziećmi. Czasem rzucaliśmy kamieniami w żydowskie szałaszy tzw. kuczki, które były budowane w czasie ich świąt, w pobliżu szkoły, granicznej z Ich domami, co spotykało się z ostrą reprimendą ze strony nauczyciela. Przypominam sobie też jak jeden z kolegów z mojej ławki przyniósł z domu pieczętkę z napisem „Nie kupuj u Żyda” którą po kryjomu przystawialiśmy na drzwiach lub ścianach żydowskich sklepów. Przyszła okupacja niemiecka a wraz z nią nieszczęścia, które w straszny sposób dotknęły całą naszą diasporę żydowską. Podobnie jak w innych miastach



# Z dziejów szkoły i wsi Kolbuszowa Górna

**Bardzo pracowitą i oddaną postacią w historii szkoły w Kolbuszowej Górnej jest pani Maria Chruściel, żona pana Stanisława.**

Pani Maria Chruściel urodziła się 26 marca 1929r. w rodzinie Wincentego Dra- pały i Anny z Żarkowskich w Osiej Górze koło Dzikowca, w rodzinie chłopskiej. W II Rzeczypospolitej chodziła do szkoły w Osiej Górze, a potem do Dzikowca.

Był to spory kawałek drogi dla dziecka w wojennych warunkach. W 1944r. boleśnie przeżyła śmierć mamy. Jako najstarsza z dzieci musiała pomagać ojcu w wychowaniu młodszego rodzeństwa. Jednak jesienią 1944r. poszła do Prywatnego Gimnazjum, ja-

kie udało się otworzyć panu Mierzwińskiemu w Raniżowie. Jednak panu Mierzwińskiemu nie udało się w następnym roku szkolnym utrzymać Gimnazjum. Pani Maria przeniosła się do Gimnazjum w Kolbuszowej do drugiej klasy. Wcześniej jednak zaliczyła egzamin przed komisją z opanowania materiału pierwszej klasy. Wiosną 1949r. złożyła egzamin dojrzałości. Po ukończeniu Kursu Nauczycielskiego w Krośnie, w styczniu 1950r. została nauczycielką w Dzikowcu. W tym roku wyszła z mężem za Stanisława Chruściela. W



*Pani Maria Chruściel.*

1953r. pan Stanisław otrzymał przeniesienie wraz z mieszkaniem do szkoły w Kolbuszowej Górnej. W latach 1954-1957 pełniła obowiązki kierowniczką szkoły, zastępując męża. Jednocześnie podjęła zaoczne studia na Wydziale Polonistyki WSP w Kielcach. Uczyla języka polskiego i opiekowała się drużyną harcerską. Pani Maria oddała potomnym wielką przysługę pisząc przez długie lata Kronikę Szkoły. Z Kroniki tej dowiadujemy się, że 23 czerwca 1963r. wmurowano Akt Erekcyjny pod budowę nowej szkoły- „Tysiąclatki” w Kolbuszowej Górnej. 30 sierpnia 1964r. oddano nową szkołę do użytku. „Tysiąclatka” posiadała 11 izb lekcyjnych i nowoczesną- jak na ówczesne warunki- salę gimnastyczną. Pani Maria prowadziła szkolną bibliotekę. W 1979r. założyła przy Wiejskim Kole Gospodyń Amatorski Zespół „Górnicy” – istniejący do chwili obecnej- i była jego wieloletnim liderem. W 1984r. przeszła na emeryturę, ale jeszcze kilka lat pracowała w szkole. Regionalne władze doceniły jej wkład w oświatę i odznaczyły ją Złotym Krzyżem Zasługi, Kawalerskim Orderem Odrodzenia Polski. Odznaką- Zasłużonym dla Województwa Rzeszowskiego i Zasłużony Działacz Kultury.  
cdn.

**Halina Dudzińska**



*Nowy budynek Szkoły Postawowej w Kolbuszowej Górnej.*

Polski jak i innych krajach okupowanych przez faszystowskie Niemcy również w Kolbuszowej utworzono getto dokąd przesiedlono Żydów a następnie getto to zlikwidowano a Ich mieszkańców, chłopskimi furmankami, z nielicznym dobytkiem wywieziono do getta w Rzeszowie. Niektórym udało się zbiec i przeżyć dzięki Polakom. Niestety nieliczni zostali na skutek takich czy innych okoliczności złapani przez Niemców lub polskich policjantów rozstrzelani.

Przełom miesiąca lipca i sierpnia 1944 r. Administracja niemiecka zostaje ewakuowana w miasteczku pojawiły się grupy partyzantów biało-czerwonymi opaskami na rękach i bronią ręczną oraz granatami. W naszej wiosce Kolbuszowa Górna tuż przed miastem rozlokowały się dwa radzieckie działa pancerne z kilku osobowymi obsługami. W godzinach przedpołudniowych (chyba była to niedziela) od strony miasta w kierunku Kupna szło dwóch

mężczyzn w wieku 19-30 lat narodowości żydowskiej. Po kilku godzinach Ci sami Żydzi są prowadzeni przez dwóch uzbrojonych mieszkańców naszej wioski, jeden z Nich trzymał rewolwer w rękach wymierzony w plecy prowadzonych, drugi zaś miał pistolet maszynowy przewieszony przez ramię.

Przechodząc obok radzieckich paroli prowadzeni starali się ruchem głowy spowodować by przyglądający się Im żołnierze z obsługi działa interweniowali na rzecz puszczenia Ich wolno. Żołnierze Ci jednak patrzyli, cos rozmawiali między sobą i odeszli do swoich dział. Dokąd i po co byli prowadzeni – nie wiem. W tej sprawie napisałem nawet do Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie na co uzyskałem odpowiedź, że po dokonaniu kwerendy nic nie znaleziono nic na temat opisanego przeze mnie wydarzenia.

**M. Salach**

*Joanna Staniszevska*

## **JESTEŚ**

*jesteś dla mnie  
pożywieniem  
mym westchnieniem  
życiem pięknym  
jak złota czar  
mą nadzieją  
na lepszy dzień  
mym statkiem żeglującym  
ptakiem lecącym do gwiazd*



Książka którą warto przeczytać i mieć w swojej bibliotece.

## W szponach czerwonego smoka

Przełączając oferty internetowych księgarni wysyłkowych, zupełnie przypadkowo, natknąłem się na wydaną w 2002 roku przez lubelskie prywatne wydawnictwo katolickie „Norbertinum” książkę pt. *Ty nie zginiesz*, której autorem jest nasz krajan, nieżyjący już ksiądz zakonny Hilary Marcin Wilk OFM Cap., pochodzący ze wsi Posuchy w parafii Raniżów.

Książka ta jest trzecią z kolei pozycją interesującej serii wydawniczej „Duchowieństwo polskie w więzieniach, łagrach i na zesłaniu w ZSRR. Pamiętniki i dokumenty”. Seria ta prezentuje wspomnienia duchownych represjonowanych przez władze sowieckie za swą działalność duszpasterską. Są to unikalne świadectwa trudnej posługi kapłańskiej znaczonej odwagą, poświęceniem, nierzadko heroizmem, ukazujące też losy Polaków dotkniętych tragedią zsyłek, prześladowanych za wyznawaną wiarę i przynależność narodową.

**Marcin Wilk**, syn Józefa i Rozalii z d. Burek urodził się 30 października 1917 roku w Posuchach - wówczas przysiółku wsi Zielonka, obecnie odrębnej wioski w gminie Raniżów. Wychował się w rodzinie chłopskiej, katolickiej i patriotycznej. W 1935 r. wstąpił do zakonu kapucynów w Sędziszowie Młp. gdzie przyjął imię zakonne „**Hilary**”. Studia teologiczne ukończył w Krakowie i tam w 1942 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pierwszą pracę duszpasterską podjął we Lwowie, skąd w 1944 r. wyjechał do pracy na Wołyń. Pracował w dawnych parafiach diecezji żytomierskiej: w Uszomierzu, Emilczynie, Olewsku, Barasze i innych. Zajmował się wyłącznie pracą duszpasterską. Nie angażował się w politykę nawet w najmniejszym stopniu. W 1946 r. został aresztowany przez NKWD na podstawie oskarżenia o... „utrzymywanie watykańskiej misji przeciw ustrojowi komunistycznemu”. Po trzech miesiącach śledztwa został skazany na 8 lat łgrów, 5 lat pozbawienia praw obywatelskich i zakaz osiedlenia się w obwodzie

żytomierskim przez 25 lat. Uzasadnienie wyroku brzmiało: „prowadzenie masowej agitacji wśród obywateli radzieckich przeciw ustrojowi opartemu na nauce leninowsko — marksistowskiej”.

Odprawianie Mszy św., nauczanie religii, przygotowywanie dzieci i dorosłych do pierwszej komunii świętej komunijści uznali za prowadzenie agitacji przeciw ustrojowi, uznali za ciężkie przestępstwo, podlegające karze więzienia. Wyrok odbywał w łagrze Inta na północnym wschodzie ZSRR (Republika Komi).

Po zwolnieniu z łagru w 1953 r. otrzymał pozwolenie na pracę duszpasterską w historycznym Barze na Podolu. Opiekował się też kościołami w Łuczyńcu, Wierzbowcu, Snitkowie i Żmerynce. Coraz większy wpływ religijny na parafian Baru i innych miejscowości znów zaniepokoił władze. Po pięciu latach pracy cofnięto mu pozwolenie na spełnianie czynności duszpasterskich z powodu ... „gromadzenia dzieci na naukę religii i organizowania dla nich uroczystości religijnych”. Zabraniała tego przecież konstytucja ZSRR. Trybunał Wojskowy skazał go w 1959 r. na rok przymusowych robót. Zamiast do więzienia został jednak niespodziewanie odstawiony do granicy w Przemyślu i „wyrzucony” do Polski. Tu przez następne 20 lat pracował w różnych placówkach zakonnych.

Ojciec Hilary Wilk dobrze znany był parafianom raniżowskim i mazurskim, gdzie często gościł podczas odpustów i różnych uroczystości religijnych. Wśród kapłanów wyróżniał się skromnością, oryginalnością, gorącą wiarą i... siwiutką brodą. Podczas rekolekcji czy homilii często opowiadał o swoich przeżyciach w ZSRR, wywołując głębokie wzruszenia wiernych i nie rzadko łzy w ich oczach. Nie chciał jednak udzielać żadnych wywiadów. Miał uraz do dziennikarzy. Odmówił również autorowi niniejszego artykułu. Bardzo szkoda.

W epoce pierestrojki, w 1989 r. zapraszany usilnie przez dawnych przyjaciół z Podola udał się ponownie do byłych swoich parafian. Pan Bóg spełnił jego życiowe marzenie i pozwolił

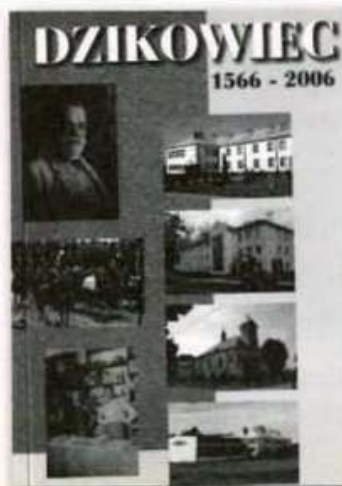


Książka o Hilarego Wilka z Posuch.

mu wrócić do krainy czerwonego smoka. Zdychającego już smoka. Pomimo podeszłego wieku z oddaniem poświęcił się pracy duszpasterskiej. Jesienią 1998 r. w celu poratowania zdrowia wrócił do Polski. Zmarł w Szpitalu Górnicy w Bytomiu, w dn. 31 grudnia 1998 r.

Książka ojca Hilarego Wilka zawiera słowo wstępne biskupa lwowskiego Stanisława Padewskiego OFM Cap., przedmowę redaktora naukowego Romana Dzwonkowskiego SAC, oraz wspomnienia autora z okresu 15 lat pobytu na terenie ZSRR, w tym 7 lat pobytu w łagrach. Tą książkę warto kupić, przeczytać i mieć w swojej bibliotece. Warto ją polecić do przeczytania znajomym, sąsiadom, zarówno osobom starszym jak i młodzieży. Z powodzeniem mogłaby być ona lekturą dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Kosztuje niewiele bo tylko 20 zł. Chętni mogą zamówić ją przez internet. Wystarczy wpisać w wyszukiwarce - Księgarnia Internetowa Norbertinum, lub [www.norbertinum.com.pl](http://www.norbertinum.com.pl) następnie odnaleźć w/w pozycję, w komputerze wypełnić formularz zamówienia i czekać na przysłanie książki.

**Benedykt Popek**



## KSIĄŻKI o naszym regionie

W ostatnim czasie ukazało się kilka wartościowych książek o ludziach i dziejach naszego regionu. Dwie z nich dotyczą bezpośrednio lub pośrednio miejscowości Dzikowiec, tj. praca zbiorowa pod redakcją Wojciecha Mroczki pt. „*Dzikowiec 1566 – 2006*” i publikacja ks. Stanisława Góreckiego pt. „*Wspomnienia o życiu i duszpasterskiej pracy ks. Stanisława Sudoła*”. Obie książki można jeszcze kupić w Urzędzie Gminy w Dzikowcu, za 25 i 15 zł. W sierpniowym numerze gazety napiszemy szerzej o prezentowanych książkach.





**AUTO - NAPRAWA****ELEKTRONIKA  
KLIMATYZACJA****WITOLD WOJDYŁO**

36-105 CMOLAS 250 A, TEL. 017 2837 518

- UKŁAD WTRYSKU: BENZYNA, DIESEL
- UKŁADY HAMULCOWE: ABS, ARSR, ESP
- PODUSZKI POWIETRZNE

Studio reklamy i fotografii reklamowej  
Abakus**ZATRUDNI****GRAFIKA KOMPUTEROWEGO**Wskazana dobra znajomość programów  
ADOBEMile widziane uzdolnienia plastyczne  
tel. 017 22 70 230, 017 22 80 550**INFORMACJA BIURA POSELSKIEGO****Biuro Poselskie Poła  
Zbigniewa Chmielowca**

mieści się w Kolbuszowej przy ul. Mickiewicza 5.

Godziny otwarcia:

poniedziałek - wtorek 9 - 15

środa 9 - 13

czwartek - piątek 9 - 12

tel / fax 22 71 001

e-mail: [Zbigniew.chmielowiec@sejm.pl](mailto:Zbigniew.chmielowiec@sejm.pl)**SPECJALISTYCZNY  
GABINET LEKARSKI**

DR N. MED.

**ARKADIUSZ FLIS**

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK

36-100 Kolbuszowa  
ul. Obrońców Pokoju 15  
/nad Pawilonem Handlowym PZGS/**USG, CYTOLOGIA**

GODZINY PRZYJĘĆ:

Wtorek, Piątek 17.15 - 19.15  
/ pozostałe dni tygodnia po kontakcie  
telefonicznym/

Telefon: 017 22 73 314; 0601 257 537

- Profesjonalne videofilmowanie  
i fotografowanie wszelkich uroczystości

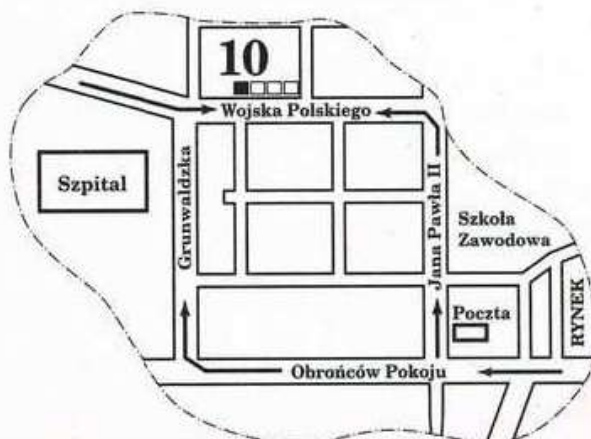
- Zdjęcia kolorowe i czarno-białe:  
paszportowe, do dowodu, legitymacyjne

- Wykonywanie zdjęć amatorskich: kolorowych i czarno-  
białych na papierze błyszczącym i matowym.

- Przegrywanie kaset VIDEO na płyty DVD.

Niskie ceny! Zapraszamy do  
korzystania z naszych usług**STUDIO  
FOTO-VIDEO**

Jan Cichoń

36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10  
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382





SUWALSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI

# EURO OKNO

SKŁAD FABRYCZNY KOLBUSZOWA

Plac Wolności 54, tel. 017 2270 090

## OKNA i DRZWI

### PCV, ALUMINIUM, DREWNO

**ROLETY, PARAPETY, MONTAŻ**  
**TRANSPORT, POMIAR i WYCENA - GRATIS!!!**



**TWOJE RADIO CMOLAS**

**AM 1062 kHz**

***Nadaje program***

na Falach Średnich AM 1062 kHz  
 codziennie od poniedziałku do soboty  
 w następujących godzinach

rano	od 7:00 do 9:00
wieczorem	od 17:00 do 19:00
w niedziele i święta	od 13:00 do 15:00

*Ciekawe wydarzenia z życia naszego regionu, informacje, wywiady, relacje, dobra muzyka, koncert życzeń, ogłoszenia, reklama, życie gospodarcze i społeczne, audycje dla młodzieży, sport i kultura, ciekawe inicjatywy, opinie.*

Informacje, ogłoszenia, reklamy, zgłoszenia do niedzielnego koncertu życzeń  
 tel/fax 744 44 15, od godz. 8:00 do 15:00  
 Adres: „Twoje Radio Cmolos”, Cmolos 269A, 36-105 Cmolos

**TELEFON DO RADIA: (017) 744 44 22**

**"HYDRAULIK"**

USŁUGI

WOD-KAN I CO

**GRZEGORZ REGUŁA**

tel./fax 017/ 74 42 317, 0 607 565 821  
 36-122 Dzikowiec 106

INSTALACJE  
 SANITARNE



- kanalizacja
- woda
- CENTRALNE OGRZEWANIE
- POGOTOWIE HYDRAULICZNE

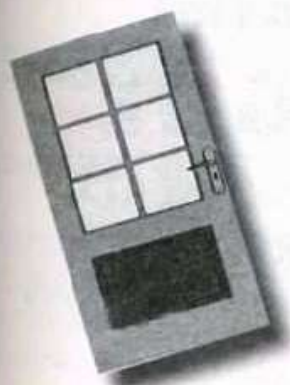
**NISKIE CENY USŁUG!!**  
**ZAKUP MATERIAŁU Z 7% VAT!!**

**ZAPRASZAMY!**



# ZET-BUD

## CENTRUM DRZWI I PANELI



- SIDING, PODSUFITKI
- DOCIEPLENIA
- KOREK ŚCIENNY I PODŁOGOWY
- OKNA, PARAPETY

**SIEDZIBA: KOLBUSZOWA, PLAC GS**

**TEL. 017 22 70 045**

**ZAPRASZAMY DO NOWEGO SALONU SPRZEDAŻY!**

## CENTRUM HANDLOWE



**ul. 11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa**

**DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI:**

**DOLNA KONDYGNACJA:** AGD, RTV, Art. Elektryczne, 1001 Drobiazgow (serwisy obiadowe, sztucce, plastik i itp.) Kwaciarnia, Pasmanteria, Nowo Otwarte Stoisko „Kora” (ręczniki, pościel)

**I PIĘTRO:** Odzież damska i męska, Obuwie damskie i męskie, Zabawki, kosmetyki, Pamiątki okolicznościowe, Rozlewnia Perfum, Art. szkolne i papiernicze, Świat dziecka, Biżuteria, Ekopralnia

**PARTER:** Art. Spożywcze, Chemia gospodarcza, Usługi Foto, Kantor Wymiany Walut, Bankomat, Stoisko Monopolowe

**II PIĘTRO:** Specjalistyczne gabinety lekarskie, Badania USG, EKG, Gabinet Ginekologiczny, Gabinet Rehabilitacyjny (Fizykoterapii), Gabinet Pielęgniarski, Analityka

**ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY!!!**

[www.sklepy.orzech.com.pl](http://www.sklepy.orzech.com.pl)



# Usługowy Zakład Stolarski Handel Materiałami Budowlanymi „BUD-MARK” JAN GUL

## PAWILON HANDLOWY

36-145 Widelka, Kupno 496 (obok stacji paliw)

### POSIADA W SPRZEDAŻY:

CEMENT, WAPNO, ZAPRAWY BUDOWLANE,  
TYNKI, STYROPIAN, PŁYTY GIPSOWE,  
WEŁNĘ, GIPSY I GŁADZIE,  
STAL, BLACHY DACHOWE, RYNNY PCV,  
FARBY, KLEJE, OKNA DREWNIANE I PCV,  
ART. ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, ROLNICZE  
ORAZ WIELE INNYCH PRODUKTÓW.

GODZINY OTWARCIA: PN. – PT. 8.00 – 16.00  
SOBOTY 8.00 – 13.00

POSIADAMY TRANSPORT. NISKIE CENY !!!

## ZAPRASZAMY

TELEFON, FAX 017 22 73 879

TEL. KOM. (0) 601 149 192

## USŁUGOWY ZAKŁAD STOLARSKI

36-100 Kolbuszowa Dolna ul.P.por. Sawy 19

### POSIADA W SPRZEDAŻY:

PARKIET, MOZAIKĘ, LISTWY WYKOŃCZENIOWE  
KLEJE, LAKIERY, PARKIET EGZOTYCZNY

POLECA USŁUGI W ZAKRESIE:  
OBRÓBKA PARKIETU, BOAZERII, LISTEW  
BEZPYŁOWE SZLIFOWANIE PARKIETÓW, PODŁÓG  
LAKIEROWANIE-POLEROWANIE  
UKŁADANIE PARKIETU, PANELI PODŁOGOWYCH

NISKIE CENY PRODUCENTA !!!

## ZAPRASZAMY

TELEFON 017 22 71 936

TEL. KOM. (0) 697 702 380

# STACJA KONTROLI POJAZDÓW

FHU "Bratek" Kolbuszowa Górna 275, tel./fax 017 22 73 466, 0 500 170 306

Czynne:

poniedz. piątek - 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>, sobota 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

## BADANIA TECHNICZNE - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- samochody osobowe - dostawcze do 3,5 t
- ciągniki rolnicze
- samochody z instalacją gazową, - motocykle

### OFERUJEMY:

- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych
- klocki hamulcowe
- szczęki
- elementy zawieszenia i układów kierowniczych
- tłumiki
- amortyzatory - Wymiana Gratis
- oleje: **SHELL WYMIANA GRATIS!!!**  
**BP WYMIANA GRATIS!!!**
- filtry oleju i powietrza
- kompleksową diagnostykę pojazdów
- naprawy, regulacje - na miejscu.

- regulacja geometrii zawieszenia na najnowszym urządzeniu komputerowym firmy BEISSBARTH

## SUPER OFERTA

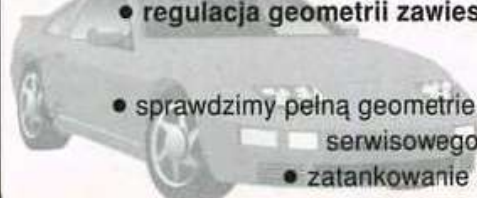
### BEZPŁATNIE:

- sprawdzimy pełną geometrię zawieszenia pojazdu - przy zakupie 4 szt. opon dotyczy również naszego centrum serwisowego ogumienia - (Plac GS Kolbuszowa), tel. 017 22 74 359
- zatankowanie 5 l gazu lub umycie swojego samochodu w myjni samochodowej - po wykonaniu okresowego badania technicznego.

## Tylko u nas!!!

Serwis klimatyzacji samochodowych

- uzupełnianie gazu
- czyszczenie instalacji klimatyzacyjnych
- filtry do wkładów klimatyzacji samochodowych





# STW - rok powstania 1965

**SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ W KOLBUSZOWEJ**

Tel. 017 2271666, 017 2271962, Fax 017 2271465

OFERUJEMY USŁUGI:

Badania techniczne pojazdów:

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 13

Samochody osobowe - dostawcze do 3.5 t

Ciągniki rolnicze

Samochody z instalacją gazową - motocykle

Badania: c, d, e, f



## OFERUJEMY

- naprawy samochodów osobowych i ciężarowych • naprawa i serwis ogumienia:
- wymiana opon do samochodów ciężarowych, TIR, maszyn i ciągników rolniczych oraz samochodów osobowych • profesjonalne urządzenia i materiały.

**Wymiana i sprzedaż olejów silnikowych, przekładniowych, hydraulicznych.**

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 17, sobota 7 - 13

Usługi transportowe samochodami skrzyniowymi i samowyładowawczymi

**Stacja paliw prowadzi sprzedaż**

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 15

- Oleju napędowego i etylina U 95 - dostawy tylko z ORLEN PŁOCK • akcesoria • oleje silnikowe • przekładniowe
- płyny niezamarzające do układów chłodzenia • sznurki do pras samobierających itp.
- Sprzedaż materiałów budowlanych: cement, wapno, cegła, piasek, żwir.

Informujemy, że od 1 listopada 2002r. sprzedaż węgla i koks przeniesiona została z rampy PKP na teren zajezdni STW ul. Handlowa 2.

W ciągłej sprzedaży węgiel orzech, kostka i koks - dowóz do 3 km. **Gratis**

*Stosujemy: niskie ceny z możliwością negocjacji, upusty, niespodzianki.  
Sprawdź nasze ceny!!!*

**Na to Cię stać! Najniższe ceny!**

**Hurtownia  
"AGA"**

**I SKLEP FIRMOWY**

**SAMOOSŁUGOWY**

zapraszają Państwa na codzienne zakupy  
artykułów spożywczych i przemysłowych

oraz do **BARU "MIŚ"**

Kolbuszowa, ul. Rzeszowska 7

(dawny plac manewrowy nauki jazdy LOK)

Czynny od 7<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>, w sob. 7<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>

**Zapraszamy**

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

**WARTA**  
ROK ZAŁOŻENIA 1920

OFERUJEMY OCHRONĘ UBEZPIECZENIOWĄ:

- ♦ Życia Twojego i Bliskich
- ♦ Twoich finansów
  - ♦ Domu, mieszkania
  - ♦ Samochodu
  - ♦ W czasie podróży
  - ♦ Firmy
  - ♦ Gospodarstwa rolnego

**PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ, POZNASZ CENĘ  
I ZAKRES NASZYCH UBEZPIECZEŃ!**

**NASZ ADRES:**

36-100 Kolbuszowa, ul. Kościuszki 12

(obok Urzędu Skarbowego)

tel. 017 22 71 588, 22 70 520, fax 017 22 70 521

e-mail: zp@plusnet.pl



# Paks

Art. Papiernicze i Biurowe  
Kolbuszowa, ul. Piekarska 11

Oferuje:

- artykuły biurowe, szkolne
- papier komputerowy, rolki do kas fiskalnych DRESCHER
- materiały eksploatacyjne do komputerów, drukarek, ksera (tonery, atramenty, aplikatory, taśmy barwiące)
- druki akcydensowe
- papiery: POLSPED, POLLUX i inne
- przybory do pisania **PARKER**

**ZAPRASZAMY:**

pon. - pt. 9<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>,

sob. 8<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

tel. 017 22 72 815

Pełna obsługa biur i urzędów z dostawą  
na miejsce.

Z. P. U. H.

# STALBET

**ADAM FORYŚ**

KOLBUSZOWA, UL. J. WIKTORA 15  
(BOCZNA UL. RZESZOWSKIEJ)

TEL./FAX 017 22 73 047

KOM 0 510 463 899

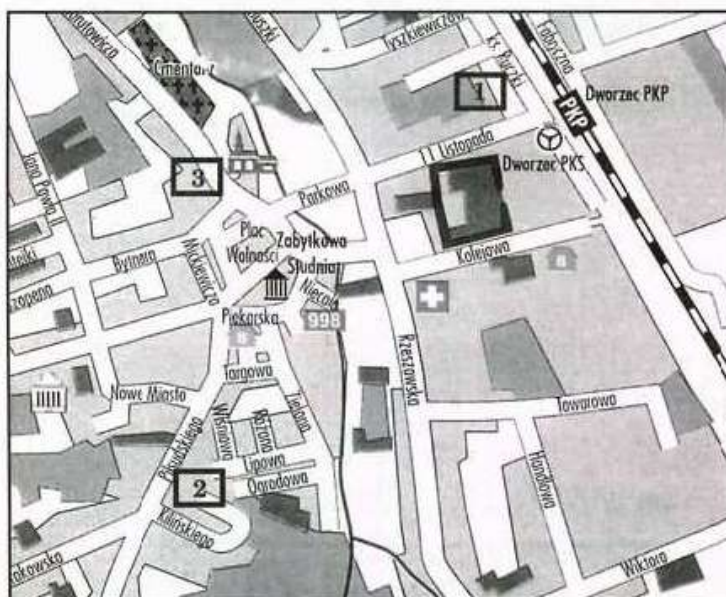
**OFERUJE:**

- MARKOWE PŁYTKI CERAMICZNE
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ (GREINPLAST, CERESIT)
- BETON Z TRANSPORTEM

**ZAPRASZAMY**

W GODZ. 7<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>

W SOBOTY 7<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>



**ZEGARMISTRZ - DORABIANIE KLUCZY** 1  
"Super Czas" Stanisław Jadach

36 - 100 Kolbuszowa ul. 11 - Listopada 13 obok Starostwa, tel. (0-17) 22 74 096.  
Sprzedaż: zegarów, zegarków, budzików, kalkulatorów i innego asortymentu.  
Gwarantujemy wysoką jakość i dobre ceny

**PAKFOŁ sp. jawna**

Kolbuszowa, ul. Kilińskiego 4 (boczna Piłsudskiego, tel. (0-17) 2273 241,  
tel./fax (0-17) 2273 240, www.pakfol.pl, e\_mail: pakfol@pakfol.pl

Oferuje do sprzedaży:

- rekawy foliowe LDPE, - HD bezbarwne - kolorowe • taśmy foliowe LDPE - HD bezbarwne • taśmy foliowe LDPE - termokurczliwe
- worki foliowe LDPE - HD • worki na śmieci • torby reklamowe LDPE - HD i nadruk w czterech kolorach.

**OKNOTERM**

drzwi wewnętrzne, zewnętrzne, parapety

OKNA Drewno PCV Aluminium

Szyby niskoemisyjne  $k=1$  W/m<sup>2</sup> tel. (0-17) 22 73 500

36-100 Kolbuszowa, ul. Obr. Pokoju 9

**przegląd**



KOLBUSZOWSKI

Wydawca: Forum Obywateli Ziemi Kolbuszowskiej, 36-100 Kolbuszowa, ul. J. Bytnara, tel. 2273 658, 2273 564, 2271 456, 2272 726; Redaguje: Redaktor naczelny - Adam JAROSZ, [Stanisław Bujak] Dorota Gorzelany, Stanisław Gorzelany, Adam Kowalski, Jan Skowronski, Benedykt Popek. Konto: Bank Polska Kasa Opieki S.A. Grupa PEKAO S.A. NRB 21124026271111000032551925.  
Łamanie i druk: "ABAKUS" sc, 36-100 Kolbuszowa, ul. Wiktora 21, tel./fax (0-17) 22 70 230.  
Internet: <http://www.kolbuszowa.biz.pl/abakus/html/prasa.html>. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. ISSN 1232-7646.



# „ELMAR PLUS”<sup>®</sup>

sp. z o. o.

**HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH**

Oferujemy pełny asortyment do instalacji elektrycznej i nie tylko.

**Prowadzimy sprzedaż detaliczną.**

**OSPRZĘT ELEKTROINSTALACYJNY  
KABLE, PRZEWODY, OPRAWY, ŹRÓDŁA ŚWIATŁA,  
ELEKTRONARZĘDZIA, LAMPY, ŻYRANDOLE,  
WYROBY PREFABET KOLBUSZOWA**

**CZYNNE: PN - PT 7<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>**

**SOBOTA 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>**

**KOLBUSZOWA, UL. HANDLOWA 3**

**TEL. 017 227 19 98, 744 45 99**

**TEL./FAX 017 2273 685**

**OD DNIA 1 KWIETNIA ZAPRASZAMY DO NOWO  
OTWIERANEGO SALONU OŚWIETLENIOWEGO  
RZESZÓW, UL. SIEMIŃSKIEGO 14 (obok DREWPOŁU)**

**FREX**

**KÄRCHER**



ul. TARNOBRZESKA 67  
36-100 KOLBUSZOWA

Tel/Fax: 0-17 2271-107

Tel: 0-508-064-664

Tel: 0-501-456-002

www.frex.pl

**CZYSZCZENIE - SPRZĄTANIE**

## NASZA OFERTA

- ☞ Czyszczenie dywanów i wykładzin
- ☞ Pranie tapicerki meblowej i samochodowej
- ☞ Czyszczenie samochodów, autobusów itp.
- ☞ Przygotowanie samochodów do sprzedaży
- ☞ Sprzątanie poremontowe i budowlane
- ☞ Sprzątanie sklepów, biur, hal, magazynów itp.
- ☞ Czyszczenie i impregnacja kostki brukowej
- ☞ Mycie, akrylowanie, krystalizacja posadzek
- ☞ Czyszczenie ogrodzeń, elewacji, płytek itp.
- ☞ Sprzedaż urządzeń i środków firmy **KÄRCHER**

**INNI JUZ NAM ZAUFALI  
ZAUF AJ I TY**

## E. H. U. STOLREM

36-100 Kolbuszowa, ul. ppor Sawy 14  
tel./fax 017 22 73 200, kom. 0 605 281 968  
www.stolrem.rze.pl, e-mail: stolrem.mr@wp.pl

**OFERUJEMY:**

- PARKIETY, DESKI PODŁOGOWE
- PARKIETY EGZOTYCZNE
- MOZAIKI
- KLEJE, LAKIERY, GRUNTY
- LISTWY, TRALKI. PORĘCZE



**PROFESJONALNY  
MONTAŻ  
PARKIETÓW  
I SCHODÓW  
DREWNIANYCH**



SKLEP  
MOTORYZACYJNY

FHU "WIMOT"

Tu kupisz CB

- akumulatory
- akcesoria samochodowe
- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych

Kolbuszowa, ul. Jana Pawła II 6  
"MAN HATTAN"

tel. 0-17 227 51 11, gsm 0 601 836 495

CZYNNE: pn - pt 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>,Tu kupisz sobota 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

MOTIP

presto

COLOR Matic

DUPLI-COLOR



www.motipdupli.pl

AUTO - MAR - JAN

SKLEP MOTORYZACYJNY

Oferujemy:

- części zamienne i akcesoria do samochodów krajowych i zagranicznych

36-100 Kolbuszowa  
ul. 11-go Listopada 15/1tel/fax 017 22 75 053,  
tel. kom. 0605 962 38036-100 Kolbuszowa  
ul. Obrońców Pokoju 15tel/fax 017 22 74 915,  
tel. kom. 0 603 189 600

PROMOCJA !!!

przy zakupie:

AMORTYZATORÓW, TŁUMIKÓW, WYMIENIENIA I NAPRAWY WYKONANA GRATIS

HURTOWNIA MOTORYZACYJNA

WALOR

Sprzedaż detaliczna

Oferujemy części zamienne i akcesoria do samochodów krajowych, zachodnich i japońskich

ul. Handlowa 3, 36-100 Kolbuszowa  
tel. 017 227 28 00, 017 227 58 00

Czynne w godz. 7.00 - 20.00, w soboty 7.00 - 13.00

WARSZTAT SAMOCHODOWY

Oferujemy:

- naprawę zawieszenia
- naprawę układu hamulcowego
- wymianę amortyzatorów
- wymianę klocków, szcęk i tarcz hamulcowych
- wymianę olejów, filtrów
- wymianę tłumików
- toczenie tarcz i bębnow hamulcowych
- montaż haków holowniczych
- wymiana rozrządu

KOLUMBUS



Biuro Podróży

Pl. Wolności 59, 36-100 Kolbuszowa  
tel./fax 017 22 73 402, 017 22 74 730

Oferuje:

- ♦ wczasy ♦ wycieczki ♦ bilety autokarowe
- krajowe i międzynarodowe
- ♦ bilety lotnicze - krajowe i międzynarodowe
- ♦ ubezpieczenia
- ♦ XERO

Zapraszamy w godz. 9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
w soboty 9<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>

komputery

www.sfk.pl  
solna firma komputerowa

edu.com

tel. (17) 22 72 666, Kolbuszowa, ul. Ruczki 9/10